Cena egz. 10 gr.

KU ER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Sobota 4 grudnia 1937 r. | Nr. 333

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do do— i przesyłką pocztowa Zł. 2.50

K R A K Ó W
ul. Św. Anny 12.
Bibljoteka Jagiell.

Zwłoki ofiar katastrofy na górach Pirymu

dziś zostaną przewiezione do Sofii

SOFIA, 3.12. Dzisiaj o godz. 4 w nocy komisja nadesłała do Swety Wracz meldunek, że mimo wielkich trudności udało się jej dotrzeć do miejsca katastrofy i przeprowadzić dochodzenie. Rezultaty dochodzenia co do przyczyn katastrofy są jeszcze nieznane, gdyż komisja jest obecnie jeszcze w schronisku Popina Łąka i przybędzie dopiero wieczorem do Swety Wracz. **Zwłoki ofiar katastrofy, których tożsamość ustalono, wczoraj wiecz. zostały sprowadzone do schroniska Popina Łąka, a dzisiaj zostały przywiezione do Swety Wracz, skąd jutro będą przewiezione do Sofii.**

Odnośne władze wydały zarządzenia aby przewiezienie zwłok do Sofii odbyło się bez żadnych formalności.

Wczoraj poseł RP. Tarnowski był przyjęty przez premiera i ministra spr. zagr. Bułgarii Kiosseiwanowa. **Poseł Tarnowski złożył na ręce premiera imieniem rządu polskiego podziękowanie dla rządu władz państwowych, wojskowych i cywilnych Bułgarii za ofiarność okazaną przy poszukiwaniu zaginionego polskiego samolotu.**

CO ZNALAZŁA KOMISJA W ROZBITYM SAMOLOCIE

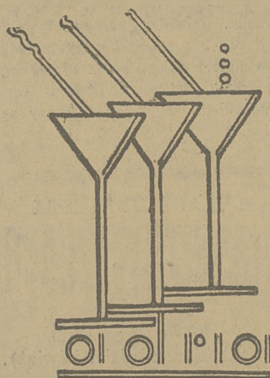
WARSZAWA, 3.12. (tel. wł.) Polska komisja techniczna wysłana do Bułgarii celem przeprowadzenia dokładnych dochodzeń w sprawie wypadku samolotu Douglas po przybyciu do miejscowości Sw. Wracz, wyruszyła niezwłocznie w góry Pirynu do wioski Popowa Łąka, gdzie nawiązała łączność ze znajdującą się tam komisją bułgarską. W skład komisji bułgarskiej wchodzili ze strony wojsk lotniczych kpt. Timczowski, ppor. Totef, ze strony prokuratora Stojko Stefanow, ze strony władz sanitarnych szef służby sanitarnej m. Swety Wracz dr. Rajczyn Nestorow.

Obie komisje w towarzystwie wojska policji i grupy robotników po forsownym marszu górskim dotarły do miejsca wypadku, położonego w górach Pirymu na zboczu szczytu Mozałowski Rit na wys. 2550 m. około 15 m. niżej od wierzchołka szczytu. Komisja techniczna przy badaniu rozbitego samolotu znalazła w jego szczątkach zwłoki 3-ch członków załogi i trzech pasażerów. Sytuacja, w jakiej znaleziono zwłoki — wyjaśnia, **że śmierć wszystkich 6-ciu osób nastąpiła równocześnie z katastrofą samolotu, co stwierdził również w swoim protokule lekarz, wchodzący w skład komisji.**

Zwłoki ofiar katastrofy ze względu na trudności ich przetransportowania zostały złożone w leśnym szałasie poniżej miejsca wypadku pod osłoną policji skąd zostały dzisiaj przewiezione do m. Swety Wracz.

Komisja po przeprowadzeniu dochodzeń na miejscu wypadku, powróci do Sofii, gdzie zakończy swe czynności — wspólnie z komisją bułgarską.

Restauracja „ADRIA" Sosnowiec
BAR-COCTAIL
vis a vis dworca
Tel. Zarządu 62-543 Tel. sali 62-717



PROGRAM IMPREZ ARTYSTYCZNYCH
W ZIELONEJ I SREBRNEJ SALI

1) Sławny Duet Zagraniczny po raz pierwszy w Polsce LY ESTRA I DERKS w przepięknych produkcjach tanecznych.

2) Znana z występów w Warszawie polska artystka RI RENE — poematy taneczne.

NOWOSC
Bar á la Hawełka

DZIS „BARBARKA" w „ADRII"

Bufet specjalnie zaopatrzony.
Wiele niespodzianek.

Min. Delbos przybył do Warszawy

w otoczeniu dziennikarzy francuskich

WARSZAWA, 3.12. (tel. wł.) **Dziś po południu przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Francji, — Yvon Delbos. Na dworcu powitał gościa min. Beck, ambasador francuski i wiele osobistości ze świata dyplomatycznego.**

Wraz z ministrem Delbosem przybyło kilkunastu sprawozdawców prasy zagranicznej, którzy nawiązali kontakt z przedstawicielami dziennikarstwa polskiego.

Minister Yvon Delbos udał się z dworca kolejowego do gmachu ambasady francuskiej, gdzie zamieszkał.

Po krótkim odpoczynku min. Delbos złożył wizytę min. Beckowi.

SENSACYJNE DOMYSŁY DZIENNIKA ANGIELSKIEGO

„News Chronicle" przypuszcza, że francuski minister spraw zagranicznych Delbos otrzyma w Warszawie — szczegółowo sformułowane kolonialne żądania Polski.

Ze strony polskiej zwracają uwagę na to, że **niesprawiedliwością jest, iż Polska z 33 milionami ludności nie ma żadnych kolonij, podczas gdy mniejsze państwa, jak Holandia i Belgia posiadają większe obszary kolonialne.**

Polska zażąda dopuszczenia do każdej konferencji kolonialnej, jaka będzie kiedyś zwołana.

Przypominamy, że jutro, w niedzielę ukaże się numer specjalny „Kuriera Zachodniego", wydany z okazji święta górniczego w dniu 4 grudnia.

Numer ten obficie ilustrowany — zawierać będzie interesujący przegląd życia gospodarczego i samorządowego Zagłębia Węglowego i stanowić będzie dla każdego wyczerpujący informator w sprawach regionu węglowego.

Bomba w oddziałach

JAPOŃSKICH

SZANGHAJ, 3.12. W koncesji międzynarodowej w Szanghaju odbyła się parada wojsk japońskich, podczas której rzucił bombę na maszerujące oddziały jakiś Chińczyk. W wyniku wybuchu bomby zostało rannych 3 żołnierzy i policjant.

Jako odwet oddziały japońskie wybudowały na terenie koncesji międzynarodowej barykady i zasieki z drutów kolczastych, które jednak zniesiono na skutek interwencji dowódcy wojsk amerykańskich.

Poseł Sowiński referentem

GENERALNYM BUDŻETU PAŃSTWA

Po onegdajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu zebrała się komisja budżetowa, która dokonała przydziału referatów budżetowych.

Referentem generalnym został pos. **inż. Sowiński**, prezes Izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu. W roku zeszłym referentem generalnym był b. wicemister pos. dr. Duch. W zaprzeszłym — wicemarszałek Miedziński.

O K U L I S T A
Dr. T. Sokołowski
b. starszy asystent Kliniki Okul. Uniw. Jagiell. 5373
przeprowadził się
w Sosnowcu na ul. Pierackiego 1. I p. tel. 6.18.01

Odwołanie wizyty Goeringa

W WIEDNIU

WIEDEŃ, 3.12. Wizyta premiera pruskiego Goeringa w Austrii została ostatecznie odwołana. Po wizycie austriackiego sekretarza stanu dr Gwidona Schmidta w Berlinie, rząd austriacki zaprosił Goeringa na polowanie do Hinterrissu. Goering z początku przyjął zaproszenie, później jednak rząd niemiecki zażądał, aby Goeringa przyjęto i w stolicy Austrii, Wiedniu. Rząd austriacki nie mógł spełnić tego życzenia rządu Rzeszy ze zrozumiałych względów, gdyż w czasie ostatniej wizyty niemieckiego ministra spraw zagranicznych Neuratha doszło w Wiedniu do niebywałych prowokacyj i demonstracyj Hitlerowców. Z tych powodów wizyta Goeringa w Austrii została odwołana i odłożona na czas nieokreślony.

15 minutowe posiedzenie Senatu

Senat podziękował Narodowi Bułgarskiemu za okazaną pomoc

WARSZAWA, 3.12. (tel. wł.) Dzisiaj przed południem w obecności członków rządu z p. premierem Składkowskim na czele odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone sprawie wyboru komisyj senackich.

Marszałek Prystor otworzył posiedzenie i odczytał zarządzenie P. Prezydenta R.P. o otwarciu sesji zwyczajnej Senatu.

Z kolei marszałek Prystor oświadczył **„Nim przystąpimy do porządku dziennego, nie wątpię, że będę wyrazicielem uczuć całej Izby, wyrażając, tak jak to uczynił marszałek Sejmu, naszą głęboką wdzięczność dla Narodu Bułgarskiego za zbiorową i bohaterską pomoc w odszukaniu polskiego samolotu, który rozbił się w górach Pirynu.** Huczne oklaski w całej Izbie i na ławach rządowych. Obecni w loży dyplomatycznej **minister pełnomocny królestwa Bułgarii p. Piotr Trajanow i prezes towarzystwa polsko bułgarskiego Pawlikiewicz podziękowali Izbie ukłonami.**

Następnie Izba przystąpiła do porządku dziennego, wybierając w myśl propozycyj marszałka członków poszczególnych komisyj senackich. Wpłynął wniosek sen. Barańskiego o zmianę tymczasowego regulaminu Senatu. Wniosek ten przekazano komisji regulaminowej.

Na tym zamknięto posiedzenie.

WARSZAWA, 3.12. (tel wł.) Jutro zbiorą się wybrane na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Senatu komisje senackie, celem ukonstytuowania się.

W kuluarach przewidują, iż przewodnictwo komisji budżetowej Senatu obejmie b. premier senator **Janusz Jędrzejewicz.**

Referat generalny budżetu w komisji senackiej objąć miałby senator Roztworowski.

CHRZESCIJANSKI SKŁAD
MATERIAŁOW WŁOKIENNICZYCH
WŁASC.
WŁADYSŁAW BOROWIECKI
SOSNOWIEC, ul. 3 Maja Nr. 29. Tel. 630-47.

Poleca na sezon jesienno-zimowy w dużym wyborze wszelkiego rodzaju materiały na: ubrania, płaszcze męskie i damskie, płaszcze i mundurki szkolne oraz jedwabie i wełny na suknie, po cenach b. przystępnych. 4751

Premier gen. Sławoj-Składkowski
odpowiada gen. Żeligowskiemu

Czwartkowy dzień w Sejmie — był dniem pełnym sensacyj. Zainteresowanie się obradami Sejmu wzrosło ogromnie, czego dowodem obszerne sprawozdania w prasie opozycyjnej, dotychczas ignorującej Sejm.

Sensacją polityczną było wystąpienie gen. Żeligowskiego, który zaatakował premiera gen. Składkowskiego, za wydanie okólnika mówiącego o tym, iż Naczelny Wódz, Marsz. Śmigły-Rydz jest drugą osobą po Prezydencie Rzplitej przy czym gen. Żeligowski zakwalifikował ten okólnik jako sprzeczny z konstytucją oraz zaatakował stworzenie koła Obozu Zjednoczenia Narodowego na terenie Sejmu. Streszczenie tego przemówienia podaliśmy wczoraj.

W godzinach popołudniowych odpowiedział gen. Żeligowskiemu p. premier Składkowski. Przytaczamy ważniejsze fragmenty tego przemówienia:

Półtora roku rządzenia, rządzenia bez skrystalizowanej większości parlamentarnej i społeczeństwa, rządzenia w atmosferze pustki, która powstała po śmierci komendanta, półtora roku, to jest długo, to się dłuży nie tylko rządzonym, ale zaczyna się dłużyć i rządzącym. Półtora roku ciągnę, jak mogę, przez kolegów, ze zmiennym szczęściem, ciągnę dlatego, że mam poparcie czterech czynników: **poparcie autorytetu Pana Prezydenta, marszałka Śmigłego, który użyczył swego autorytetu temu rządowi, następnie stale, choć powoli, poprawiającą się sytuację gospodarczą i wreszcie — pomoc waszą, koledzy.** Bo cokolwiek byście mówili, chociaż nie raz i często nawet jesteście źli na mnie i niechętni, to jednak nie psuliście mi roboty ani razu, ale zawsze, jak mogliście, w tej robocie pomagali.

CZY BYŁO NARUSZENIE KONSTYTUCJI?

Nawiązuję do przemówienia generała Żeligowskiego, chociaż, niestety, jest nieobecny. I zdaje mi się, że tylko mojemu podeszłemu wiekowi należy zawdzięczać, że nie wyskoczyłem odrazu na trybunę i nie ripostowałem na oskarżenie mnie o naruszenie konstytucji.

Proszę panów, gdyby mi powiedział jakiś zasuszony prawnik, że rok temu naruszyłem konstytucję i on do mnie teraz przychodzi i mówi mi: „naruszyłeś pan konstytucję, dziś to panu mówię", to pomyślałbym sobie, że tak on rozumuje, że dla niego jest to teoretyczna kwestia, że może on tak sobie mówić.

Ale jeśli generał, jeden z najdzielniejszych generałów, zdobywca Wilna, mówi mi w przeszło rok po dokonanym fakcie, że ja naruszyłem konstytucją i mówi to spokojnie, po przyjacielsku, a potem prosi mnie, abym cofnął okólnik, którym naruszyłem konstytucję, to mnie nie chce się w to wierzyć, tu coś nie sztymuje.

I dlatego nie korzystam z nieobecności gen. Żeligowskiego. Przeciwnie: jako były podkomendny znam go dobrze, mam sentyment dla niego i wiem, że gdybym naprawdę naruszył konstytucję, to nie czekałby rok na to, by wytoczyć dochodzenie w tej sprawie. Działałby natychmiast.

Póki nie wytoczy dochodzenia, póki nie spowoduje postawienie mnie przed trybunałem stanu — jestem spokojny, że konstytucji nie przekroczyłem.

Proszę kolegów. W ciągu tego półtora roku **ciągnę tą starą moją drogą w kierunku sprawiedliwości społecznej.** Nie będę tutaj wam przykładów cytował, powiem tylko ogólnie, że jednak nastroje, że jednak **sytuacja w kraju, pomimo wszystkie plotki, pomimo wszystkie „noce", czy „kwadranse" obiecywane, stopniowo uspokaja się, że sytuacja socjalna się poprawia, że zarobki wzrastają, że na ogół biorąc, nie licząc tragicznych dzie sięciu dni sierpniowych, mamy w ciągu roku ostatniego jednego zabitego i kilkunastu rannych. Spokój więc jest.**

Następnie p. premier omówił krwawe wypadki sierpniowe, w wyniku strajku chłopskiego. Stwierdził, iż działała „mafia" wroga Polsce, o której istnieniu w swym łonie nie wiedziało nawet Stronnictwo ludowe.

Następnie przeszedł p. premier do omówienia innych spraw.

DLACZEGO ZAWIESZONO ZARZĄD ZNP.

Proszę kolegów, przejdźmy teraz do Związku nauczycielstwa polskiego i do odpowiedzi sympatycznemu koledze Hoffmanowi. Z tym Związkiem nauczycielstwa polskiego długo się namyślałem, jakby postąpić z nim, to znaczy z jego zarządem. Kiedy przyszedł do mnie jeden z polityków opozycji po zawieszeniu zarządu i zapytał mnie, czy sobie zdaję sprawę z powagi sytuacji — powiedziałem mu: tak jest, jestem przygotowany na strajk generalny.

Ostatnią kroplą, która wyczerpała moją cierpliwość, były artykuły w „Głosie nauczycielskim", które zaczęły już otwarcie gloryfikować rządy zaborcze kosztem polskich, którym „Głos nauczycielski" powinien właśnie służyć.

Zarówno w „Głosie nauczycielskim" z 19 września tego roku, jak i w „Głosie nauczycielskim" w roku zeszłym mówi się o tym, że szkoły i nauczyciele byli zupełnie inaczej traktowani przez zaborców, a obecny rząd traktuje ich w sposób fatalny. To są niedopuszczalne rzeczy, to jest niedopuszczalna krytyka własnej władzy, to jest presja na własną władzę. Ja uważam, że to jest ostatnia kropla. Daję panom kolegom te rzeczy do przejrzenia.

Proszę kolegów, ja nie będę wyliczał ludzi, mnie nie chodzi o ludzi, którzy byli komunizujący, ale chodzi mi o atmosferę, o tolerowanie przez zarząd atmosfery i tę atmosferę postaram się kolegom przedstawić.

W dalszym ciągu p. premier przytacza kilka ustępów z wydawnictw ZNP.

Ja nie prześladuję żadnych ludzi, nie aresztowałem nikogo, tylko chcę, ażeby uczciwy, patriotyczny, porządny nauczyciel polski na prowincji nie był zmuszony, by podobne paskudztwa przechodziły przez jego ręce do dzieci polskich. (Głosy: Brawo. Oklaski). Myślę, że kolega Hoffman w duszy ze mną się zgadza.

POWSTANIE KLUBU OZN

Chcę stwierdzić fakt dla mnie, jako rządzącego wielkiej doniosłości i będący źródłem wielkiej radości, to jest początek krystalizowania się opinii parlamentarnej. Kto rządzi ten wie, jak jest ciężko rządzić, jeżeli w parlamencie każdy ma swoje oddzielne zdanie. To oddziaływuje równocześnie na społeczeństwo. Proszę kolegów, dlatego

z radością witam krystalizację opinii parlamentarnej w postaci Koła Parlamentarnego OZN. Uważam, że dla każdego rządzącego człowieka jest wielka ulga.

Proszę kolegów, w ten sposób nabieram pewnej odwagi, że nie wywrócę się może przy jakiejś przypadkowej strzelaninie, albo przy jakimś innym przypadkowym epizodzie, bo

będę miał opinię w parlamencie i opinię w narodzie, do której będę miał możność się stosować.

Mam nadzieję, mogę już marzyć o tym, że być może, uda mi się oddać władzę w ręce które będą miały za sobą większość w parlamencie i większość w społeczeństwie. A wtedy, kiedy mi się to uda, zobaczycie mnie wesołego i uspokojonego, przechadzającego się na Krakowskim Przedmieściu z rumieńcem na licach, z melonikiem na bakier, wesoło nucącego Pierwszą Brygadę. (Oklaski).

Gen. Żeligowskiemu odpowiadał wieczorem poseł B. Miedziński udowadniając, iż okólnik gen. Składkowskiego nie był sprzeczny z konstytucją.

LEKARZ DENTYSTA
MARIA BITNY-SZLACHTA
przyjmuje
od godz. 14 — 19-ej
(z wyjątkiem niedziel i świąt).
SOSNOWIEC, ul. 3 MAJA 8.
Telefon 62-292 34c

Znowu katastrofa lotnicza
Zginął szwedzki as powietrzny

SZTOKHOLM, 3.12. Straszna katastrofa samolotowa wydarzyła się w pobliżu Sztokholmu.

Samolot pocztowy szwedzkiej linii lotniczej, jednomotorowy Junkers musiał lądować na zamarzniętym jeziorze Fjaetur pod Sztokholmem.

Cienka powłoka lodowa nie wytrzymała ciężaru, załamała się i samolot zatonął wraz z załogą, którą stanowili: as lotnictwa fińskiego pilot kpt. Lihr i radiomechanik. Zdołali się oni tylko chwilę utrzymać na powierzchni.

Kapitan Lihr zyskał sobie światową sławę w czasie pamiętnej katastrofy podbiegunowej Nobilego, którego bohatersko ratował.

Samolot wracał z normalnej podróży do Finlandii. Przyczyną lodowania był defekt w motorze. Ciało pilota Lihra wydobyto z jeziora.

Skandaliczny proces
MIĘDZY 2 CZŁONKAMI RODZINY HABSBURGÓW

Leopold Salvator zaskarżył swą matkę o większą sumę pieniędzy, które rzekomo dostała przy końcu wojny światowej od cesarzowej. W swoim pozwie podkreślił, że teraz, kiedy jego matka rozporządza wielkimi środkami pieniężnymi — on sam teraz znajduje się w skrajnej nędzy i nawet głoduje.

W tych dniach ma być wesele jego siostry która wychodzi za mąż za włoskiego posła w Hadze. Zaznacza, że nie może jechać na wesele swojej siostry, ponieważ nie stać go na sprawienie sobie porządnego ubrania. W austriackich kołach incydent ten wywołał przykre wrażenie.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

Ł. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

104) ——

Tomasz Barker wstał i w zamyśleniu chodził po pokoju. Po kilku turach zatrzymał się przy oknie, otworzył je i spojrzał na szare niebo budzącego się dnia. Potem powrócił do stołu, stanął za krzesłem Daniela i powiedział stanowczo:

— To jest śmieszna i nieprawdopodobna historia. W każdym razie tu się coś nie zgadza. Dlaczego Dick uważa cię za wariata?

— Dlatego, że nie uwierzyłem w twoją śmierć, ojcze. Dlatego, że ciągle twierdziłem, że ty jeszcze żyjesz.

Tomasz Barker znów usiadł.

— To wszystko wydaje mi się zanadto niewiarogodnem, Danku. Podług mnie na to jest jedna rada: musisz się rozmówić z Dickiem. Musisz mu opowiedzieć wszystko, coś mi teraz opowiedział. Dalszy ciąg będzie zależał od jego odpowiedzi. — Daniel milczał. — Daję ci dobrą radę, Danku.

— Zastanów się, ojcze.

Raptem Nadia przerwała milczenie. Zwróciła się wprost do Daniela i oświadczyła kategorycznie:

— Ryszard Barker jest zły człowiek.

— Co ty rozumiesz! — zawołał szorstko stary lord. — Jak można wydawać sąd o człowieku, którego się nie zna.

Odrzuciła głowę wtył i powtórzyła uparcie:

— Czuję, że to jest zły człowiek.

— Oczywisty nonsens. Dość... Długo jeszcze pozostaniesz w Warszawie, Danku?

— Nie, ojcze. Kilka dni.

* * *

Daniel czuł, że już czas odejść, ale nurtowało w nim jeszcze jedno najważniejsze pytanie, które przykuło go do krzesła. Zdawało się, że ojciec zgadł jego stan wewnętrzny syna, bo po przyjacielsku mrugnął okiem i zapytał:

— Co jeszcze chcesz wiedzieć, Danku?

Daniel westchnął głęboko.

— Może to będzie nietaktowne, ojcze?

— Napewno, ale raz możesz sobie pozwolić.

Daniel objął rękoma stół, jakby potrzebował podpory i zapytał błagalnie:

— Dlaczegoś zniknął, ojcze?

Tomasz Barker ściągnął usta, spojrzał na okno, przez które sączyło się blade światło wczesnego poranku.

— Spodziewałem się tego pytania — powiedział po namyśle. — Lecz nie wiem, czy zadowolni cię moja odpowiedź. Nie zrozumiesz mnie, Danku. Nie możesz mnie zrozumieć.

— Postaram się zrozumieć, ojcze — powiedział pokornie Daniel.

— Nie od ciebie zależy, jeżeli nie będziesz w stanie mnie zrozumieć, to zależy jedynie ode mnie. Słowami nie da się wyjaśnić wszystkiego. Słowa mają za dużo rozbieżnych znaczeń. Weźmy naprzykład słowo porządek. Z jednej strony z nim jest związane pojęcie o czemś czystym, świeżym, bardzo pożądanym, z drugiej strony to samo słowo oznacza gwałt, musztrę z pod pałki, niewolę. Słowami nie można operować ściśle. Po powrocie z pola już nie mogłem znieść porządku. Co tam dużo gadać. Poprostu znienawidziłem porządek. Albo to się uznaje, albo się nie uznaje. Żadnych kompromisów być nie może. Obudziła się we mnie krew polska, dla której każdy przymus jest udręką i niewolą. Porządek mnie wypędził. Twoja matka była za dobrą gospodynią. Srebro było zawsze przesadnie wyczyszczone, szklanki zanadto lśniły, jedzenie było za wykwintne, lokaje krępujące dostojne i nigdzie ani kurzu, ani pajęczyny, ani plamki. Wreszcie przyszedł dzień, kiedy miałem tego wszystkiego po uszy, formalnie dusiłem się w tem niepokalanem otoczeniu, nie mogłem przełknąć kęsa chleba. Wtedy postanowiłem odejść. Ale to była jedna z wielu pobudek, czysto powierzchownych. Istotna przyczyna była znacznie głębsza.

(D. c. n.)

Co osiągnęliśmy i co osiągnąć musimy

Na marginesie expose wicepremiera Kwiatkowskiego

Parlament przystąpił do najważniejszego swego zadania i najtrudniejszej swej pracy: pracy nad budżetem na rok następny.

Podstawą dla tej pracy jest expose, wygłoszone na pierwszym posiedzeniu Sejmu przez wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Expose to jest zarówno sprawozdaniem o stanie i osiągnięciach roku bieżącego, jak i zapowiedzią planów i poczynań na rok następny.

Parlament otrzymał niewątpliwie bardzo bogaty materiał, którym obecnie może się posłużyć w swych pracach budżetowych — materiał

o poważnym ciężarze gatunkowym faktów i cyfr, naświetlań przyczynowych związków między naszym położeniem gospodarczym a sytuacją gospodarczą świata.

Ponadto parlament zapoznał się z zamierzeniami, mającymi na celu uchronić w najbliższej przyszłości nasze życie gospodarcze przed wszelkimi ewentualnościami. Bo nie ukrywał bynajmniej minister skarbu przed zgromadzonymi w gmachu sejmowym posłami, a tym samym i przed całą opinią publiczną w kraju, że na horyzoncie świata kłębią się „chmury ciemne i niebezpieczne“, że podstawy trwałości koniunktury gospodarczej są „dość kruche“, że zatem

„obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwytać wszystkie alarmy ostrzegawcze“.

Dlatego też sternik naszej polityki gospodarczej i finansowej uznał za potrzebne dać parlamentowi i społeczeństwu jak najobszerniejszą wykładnię naszej sytuacji, zobrazować z całym obiektywizmem to, co już osiągnęliśmy i to, co zamierzamy robić w dziedzinie naszej gospodarki państwowej. Wyszedł bowiem z założenia, że okres, jaki przeżywamy obecnie, jest „tak poważny i tak brzemienny w skutki, iż jest obowiązkiem mówić społeczeństwu istotną, nie tendencyjną prawdę“.

W myśl więc tego naczelnego hasła wysunął min. Kwiatkowski szereg zasad, którymi się musimy twardo kierować i od których nam pod żadnym warunkiem ustąpić nie wolno.

Tymi zasadami są: po pierwsze — **równowaga budżetu i prawidłowość jego wykonywania**; po wtóre — **planowa realizacja inwestycyj**, które odgrywają wręcz pionierską rolę w wyjściu z „prymitywu“ i podniesieniu „życia na wyższy poziom“, po trzecie — **regeneracja naszego rynku pieniężnego**, wpędzonego przez szereg lat kryzysowych na drogi niewłaściwe i szkodliwe zarówno dla gospodarki państwowej, jak i prywatnej; po czwarte — **odbudowanie rentowności w procesach gospodarczych**, udzielenie miejsca dla rzetelnej inicjatywy prywatnej, popieranie przez państwo wydajnej i rentownej pracy i wszelkie wysiłki, by dochód społeczny, który przez lata kryzysowe wielce zmalał, znowu mógł swobodnie wzrastać.

Tak brzmią zasady, które już od dłuższego czasu wcielamy konsekwentnie w czyn i od których nam pod żadnym warunkiem odstępować nie wolno.

Jednak nie tylko na jasnym i dokładnym sprecyzowaniu tych zasad polega wartość i znaczenie wypowiedzi wicepremiera Kwiatkowskiego przed forum sejmowym. Chodzi o najbliższe zamierzenia i zadania, o to, czego mamy się spodziewać i czego oczekiwać w najbliższym okresie.

Pod tym względem nie poskąpił nam min. Kwiatkowski jasnych i wyraźnych wskazówek.

A więc nowy budżet oprze się na myśli, by z poprawy naszej sytuacji, ze zwiększonych wpływów do kasy państwowej,

mniej korzystało państwo, a więcej gospodarstwo i świat pracy.

Innymi słowy: gospodarstwo i społeczeństwo mają otrzymać pierwszeństwo. Jak się to wyrazi w praktyce? Przede wszystkim przez zmniejszenie obiążeń funkcjonariuszy publicznych (mniejsze stawki podatkowe), następnie przez zwiększenie wydatków ze skarbu państa na cele, służące społeczeństwu Więc np. zwiększenie dotacji na drogi kołowe i wodne, na roboty przy obwałowaniu Wisły, na szkolnictwo ogólne i akademickie, na pomoc lekarską i świadczenia socjalne itd.

Następnym zamierzeniem jest **rozwinięcie planu inwestycyjnego, tak pięknie zapoczątkowanego w Centralnym Okręgu Przemysłowym** na inne połacie kraju i przeznaczenie na ten cel sum niemal zdwojonych, bo sięgających w roku przyszłym niemal miliarda złotych.

Dalszy plan obejmuje reformę podatkową, arcydoniosły problem zadłużenia rolnictwa, kwestię uzdrowienia finansów komunalnych — i długi jeszcze poczet prac, które szczegółowo minister Kwiatkowski w swym expose zobrazował, a nad którymi dziś w całej Polsce zastanawiają się i przemyśliwują wszyscy, których zainteresowania mierzą się nie skalą egoizmu, a zrozumieniem wagi spraw ogółu.

Dobrze więc się stało, że dana nam została ta prawda o naszej sytuacji i ta analiza zamierzeń i planów. Dobrze, że popłynęła na falach eteru i przez miliony czytelników pism dotarła do najdalszych zakątków Polski.

Mamy bowiem do zwalczenia pewien nastrój, który min. Kwiatkowski określił jako

„psychozę szukania zła“,

nastawienie psychiczne, które „każe się odnosić nieufnie i odpornie do wszelkich rezultatów dodatnich i pozytywnych“.

Jest to wyraźnym i zdecydowanym szkodnictwem i wielką przeszkodą w realizacji wielkich celów, do których zmierzamy. Tak samo jak przesadna łatwowierność — ta „psycnoza szukania zła“ wytwarza atmosferę nieufności i dekompozycji, a tym samym pobudza do negacji, paraliżując twórcze siły.

Wicepremier dał nie tylko posłom i senatorom, ale nam wszystkim realny materiał do przemyśleń i zastanowień zarówno nad naszą obecną sytuacją, jak i nad zamierzeniami konkretnymi na przyszłość.

Wiemy dziś, dokąd zmierzamy również i na płaszczyźnie gospodarki państwowej i narodowej. A — jak to syntetycznie wicepremier Kwiatkowski ujął w zakończeniu swego expose — „w atmosferze pracy, spokoju, pewności jutra, ładu, zdolności do kompromisu, leży obecnie maximum naszego zbiorowego powodzenia“.

M. G.

Pierwszy w Zagłębiu Chrześcijański
MAGAZYN KONFEKCJI MĘSKIEJ I CHŁOPIĘCEJ
p.f. Poznański Magazyn Odzieży
MICHAŁ MALEWSKI
SOSNOWIEC, 3-go MAJA 23. Tel. 62-855. (lokal po „Orbisie“)
Zawiadamiam Szan. Klijentelę, że nadeszły:
Płaszcze angielskie pierwszorzędnych gatunków.
Bryczesy do konnej jazdy oraz ubrania.
Płaszcze szkolne dla uczenic i uczni.
Na składzie stale wielki wybór.
Ceny niskie i stałe. Obsługa solidna

Pogłoski i fakty

ZJAZD LUDOWCÓW

W dniu 12 bm. w Warszawie przy ul. Traugutta 3 w lokalu Stronnictwa Pracy, odbędzie się zjazd Stronnictwa Ludowego woj. Warszawskiego. Jak z tego można wnioskować, nić przyjaźni pomiędzy Stronnictwem Ludowym a Stronnictwem Pracy zacieśnia się coraz bardziej. Na zjeździe referat polityczny wygłosi urzędujący prezes NKW Stronnictwa Ludowego p. Maciej Rataj.

FRAKCJA REWOLUCYJNA PPS

Oddziały terenowe tej organizacji w ostatnich czasach masowo przechodzą bądź do Związku Związków Zawodowych, bądź też do klasowych Związków Zawodowych PPS. Stąd można wnioskować, że ta ongiś dość liczna organizacja stopniowo topnieje. Oddziały Zw. Frakcji Rewolucyjnej PPS rozwiązały się w Siedlcach, w Sokołowie Podl. i Hajnówce.

OSTRE WALKI

Agencja „Echo“ informuje: Jak donoszą korespondenci z prowincji pomiędzy Stronnictwem Narodowym a Stronnictwem Pracy toczą się zażarte boje o wpływy na masy. Stronnictwo Narodowe w swej pracy agitacyjnej pomawia Stronnictwo Pracy jakoby było ono opanowane przez masonerię.

„FALANGA“

Po pierwszym wiecu publicznym „Falangi“ w Warszawie, który miał przebieg burzliwy, ulice stolicy w śródmieściu stały się w bieżącym tygodniu widownią masowego kolportażu tygodnika „Falanga“. Grupy kolporterów łącznie z „oddziałami ochronnymi“ dochodzą do 30—40 osób. Prócz tego prowadzi się pojedyńczy kolportaż.

Dziennikarz następcą dr. Schachta

Kariera polityczna min. Funka

„Dyktator finansowy“ Trzeciej Rzeszy, znienawidzony przez generała Goeringa dr. Schacht — ustąpił. Jego zastępcą mianowany został dr. Walter Funk, do niedawna podsekretarz stanu w ministerstwie propagandy.

Współpracownik Goebbelsa rozpoczął karierę polityczną jako dziennikarz. — Przez szereg lat znakomicie redagował dział gospodarczy „Berliner Börsen Ztg.“ gazety uchodzącej za nieoficjalny organ Reichswehry — jeszcze przed objęciem władzy przez Hitlera.

Pismo finansowane było przez ciężki przemysł niemiecki, idący ręka w rękę z generałami Reichswehry.

Jeden z nich, gen. von Stülpnagel, był współwłaścicielem dziennika. Spółka w Birsigwerken, utrzymująca stały kontakt z Ministerstwem wojny, na łamach „Berliner Börsen Ztg.“, prowadziła swą propagandę.

Walter Funk słynął nie tylko jako wytrawny dziennikarz, ale również jako doskonały mówca.

Fakt, że właśnie on powołany został na następcę dra Schachta, jest niesłychanie znamienny.

Dr. Schacht, zajmował wobec Reichswehry stanowisko wyraźnie negatywne. Program zbrojeń zgodny z jej życzeniami wydawał mu się jednoznaczny z klęską gospodarczą.

Nowy minister współpracować będzie bardzo ściśle z szefem gospodarki wojskowej pułkownikiem Thomasem oraz dyrektorem Biura Surowców i Materiałów Löbe'm.

Obydwa wyżej wymienione resorty wykluczone zostały przez kanclerza Hitlera z pod władzy dr. Schachta przed paru miesiącami. W posunięciach tych słusznie dopatrywano się przyszłej jego dymisji.

„Berliner Börsen Ztg.“ kreśli entuzjastyczne artykuły z racji nominacji jej dawnego współpracownika na jedno z natrudniejszych stanowisk w Europie.

Od zarania rewolucji

Trocki był... kontrrewolucjonistą?

W związku z obchodem żałobnym drugiej rocznicy zamordowania Kirowa, która przypadła w dniu 3 bm., prasa sowiecka poświęca dużo miejsca roli Trockiego w pierwszym okresie rewolucji. Prasa dowodzi, że już od zarania rewolucji, w okresie współpracy z Leninem, Trocki

był kontrrewolucjonistą i obcym agentem.

Przytacza się przykłady, jak Trocki przeforsował wyznaczenie na najwyższe stanowisko w czerwonej armii carskich generałów, którzy okazali się agentami białych (np. gen. Lindquist), lub wydawał rozkazy oddania przeciwnikowi ważnych punktów (np. Astrachania), rzekomo ze względów strategicznych. Wszystkie usiłowania Trockiego spełzły jednak na niczym, pokrzyżowane przez Stalina i jego wiernych pomocników, a plan Trockiego „sprzedania ojczyzny cudzoziemcom“ nie udał się.

Braci górniczej

W ŚWIĘTO BARBARY

W Wasze dłonie, w Wasze ręce
Wszystko, co się w duszy kryje
I w legendzie i w piosence,
Co miłuje i co żyje!..
Niechaj dzień się darzy złoty,
Dola — jak ten kwiat różany,
Niech z oskardem zagrzmią młoty
Hymn, o Stanie ponad stany!

Nie zawoła dziś syrena,
Ni o imię nikt nie spyta
Wyciągowa śpi maszyna —
Klatka w szybie nie zazgrzyta.
Na kolejkach głucho, cicho
Wichr sortownie rwie w udręce
Z czoła smutki — pal je licho!
Hej! Górnicy! W Wasze ręce!

W Wasze ręce. W Wasze dłonie
Wszystko, co się w duszy kryje!..
Na zmęczone Wasze skronie
Niech się promień słońca wzbije!
Niechaj dzień się darzy złoty,
Dola, jak ten kwiat różany!
Niech z oskardem zagrzmią młoty:
Hymn o Stanie — ponad stany!

W. BERNASIK

Naczelna

ORGANIZACJA HUTNICTWA

Komisja do reorganizacji hutnictwa żelaznego, która zakończyła swe prace, postanowiła wystąpić do p. ministra przemysłu i handlu z projektem utworzenia Naczelnej Organizacji Hutnictwa.

Zadaniem nowej instytucji będzie stały nadzór nad planową rozbudową hutnictwa. W skład jej wejdą najwybitniejsi uczeni i fachowcy hutniczy, oraz przedstawiciele samego przemysłu.

W chwili obecnej w hutnictwie istnieje jedynie organizacja zawodowa pod nazwą Związek Hut Żelaznych, który broni interesów tego przemysłu. Organizacją handlową jest Syndykat Hut Żelaznych, prowadzący sprzedaż wyrobów hutniczych. Naczelna organizacja hutnictwa będzie instytucją nadrzędną.

Zapisz się na członka P. M. S.

zdrowie wnosi

mleko pełne, śmietana i kefir

Spółdzielni Ziemiańskiej dla zbytu mleka

UWAGI

ORGANIZACJE SPOŁECZNE NA START!

A więc okres tych kilku miesięcy, objętych akcją pomocy zimowej już się rozpoczął. Po szeregu przygotowań, po zorganizowaniu całego aparatu rozdzielczego, po wielu pięknych deklaracjach, świadczących, że całe społeczeństwo w pełni rozumie i docenia wagę obowiązku przyjścia z pomocą tym, którzy tragicznym zrządzeniem losu pozbawieni zostali dobrodziejstwa pracy — przyszły dnie realnych poczynań, dnie faktów świadczących, że owe zapowiedzi nie są bynajmniej... czekami bez pokrycia...

Każda akcja społeczna, jeśli ma dać odpowiednie wyniki, jeśli nie ma się przemienić w chaotyczne odruchy, w bezproduktywne marnowanie ognia najszlachetniejszego zapału — oparta być musi na zorganizowanym, rzetelnym wysiłku. Zorganizowane zespoły ludzi, świadome swych celów, świadome swych zadań, jakie stoją przed nimi, zawsze potrafią więcej zdziałać, niż ożywione nawet najlepszą wolą grupy jednostek o nieskoordynowanych wysiłkach.

Mamy w Polsce wiele organizacji społecznych, mamy ich może nawet za wiele.. Gdybyśmy zajrzeli do statutów i deklaracji ideowych tych najrozmaitszych stowarzyszeń, znaleźlibyśmy w owych statutach i deklaracjach dużo pięknych słów o

„pracy dla dobra ogólnego".

Czy te piękne słowa mają żywą treść? Czy wszystkie istniejące stowarzyszenia społeczne rzeczywiście pracują „dla dobra ogólnego"?

Jakże łatwo było by dać odpowiedź na te pytania, gdyby wszystkie, dosłownie wszystkie, organizacje społeczne stanęły ramię przy ramieniu na wspólnym starcie. Metę w tym wyścigu łatwo oznaczyć — jest nią tak widoczny dla nas wszystkich napis:

Pomoc Zimowa.

O tych organizacjach społecznych, które dojdą do mety, dając z siebie maximum wysiłku, będzie można powiedzieć, że umieją wprowadzać w czyn piękne hasła swych statutów czy deklaracji. Te, które odpadną, które nie potrafią dotrzymać kroku w owym wielkim wyścigu społecznym — same na siebie wydadzą wyrok.

Leży przed nami apel czterech organizacji młodego pokolenia: Związku Strzeleckiego, Związku Harcerstwa Polskiego, Centralnego Związku Młodej Wsi i Organizacji Młodzieży Pracującej. Apel ten, w prostych i niewyszukanych słowach, zwraca się do całej młodzieży,

„aby wzięła jak najczynniejszy udział w akcji pomocy zimowej",

bo w ten sposób da „najpraktyczniejszy wyraz naszym zasadom ideowym, a w szczególności idei miłości i sprawiedliwości społecznej". Lecz niech ten udział młodego pokolenia w pracy społecznej na rzecz wielotysięcznej rzeszy bezrobotnych „nie będzie pozorny tylko, ale pełen poświęcenia i oddania najsłuszniejszej sprawie, niech zaważy na wynikach pomocy".

Wezwanie czterech organizacji młodego pokolenia niewątpliwie nie pozostanie bez echa. Wszystkie stowarzyszenia i związki młodzieży staną winny do wspólnej walki na froncie nędzy i głodu. To jest front tak rozległy, tak wiele wymagający wysiłku, że

każdy „pluton społeczny" mieć będzie na nim pozycję ważną i odpowiedzialną.

Jest rzeczą oczywistą, że do pracy stanąć muszą nie tylko ugrupowania młodzieży, ale wszystkie istniejące w Polsce związki i stowarzyszenia społeczne. Tak wiele jest ugrupowań, które na sztandarach swych wypisują hasła miłości i sprawiedliwości społecznej, tak wiele jest organizacji pracujących dla „dobra ogólnego". Żadnej z nich nie może zbraknąć, te bowiem, które nie staną do wspólnego wyścigu powiedzą same o sobie: „Nie ma nas, nie istniejemy. Hasła wypisane w naszych statutach i deklaracjach — to są tylko frazesy nic nie znaczące".

Akcja Pomocy Zimowej stanie się nie ubłaganym sitem, które odsieje plewy organizacji społecznych. Oby tych plew było jak najmniej! A jeśli będą — to trudno, nie będziemy się o nie martwić. Niech odpadną, niech nie zaśmiecają dłużej życia społecznego! Praca, ta rzeczywista praca społeczna tylko na tym zyska, jeśli na placu pozostaną stowarzyszenia których działalność dawać będzie niewątpliwe korzyści.

Kos.

Samolot od duchowieństwa

Diecezji Kieleckiej

Dzięki ofiarności duchowieństwa diecezji Kieleckiej ufundowany został dla Okręgu Kieleckiego LOPP samolot sanitarny typu RWD-13 (znak rejestracyjny SP-BMY).

Samolot ten został już zahangarowany na stałe w Szkole lotniczej w Masłowie k. Kielc i **przeznaczony jest do przewozu chorych i rannych.**

Zapotrzebowania na samoloty należy kierować bezpośrednio do komendy Szkoły lotniczej LOPP w Masłowie, telefon — Masłów 1. Koszty użycia samolotu wynoszą 30 zł za godzinę lotu, przyczym obliczenie należności następuje na podstawie czasu wykazanego na wykazie lotu portu lotniczego w Masłowie. W razie powrotu samolotu na lotnisko w Masłowie w dniu następnym po odlocie, dolicza się wówczas 8 zł diet dla pilota.

Do lądowania i startu samolotu należy przygotować teren o wymiarach minimum 150 x 150 mtr. przyczem podejścia do obranego pola muszą być otwarte, a sama powierzchnia terenu równa, sucha łąka, ściernisko lub koniczyna skoszona. W czasie przylotu samolotu nad miejscowość, przy której przewidziane jest lądowanie, należy rozpalić **na granicy lądowiska (chodzi o dym) ogniska** przez co wskaże się pilotowi miejsce lądowania i kierunku wiatru.

Przed wylądowaniem samolotu koniecznym jest usunięcie z lądowiska wszelkich przeszkód terenowych oraz ludzi, bydła i t.p.

GORNICZEMU STANOWI —
w dniu Patronki Sw. Barbary—Szczęść Boże!

Redakcja „Kurjera Zachodniego"

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Sobota 4 Grudzień

Barbary p. m., Piotra Chr. Słowiański: Lubomiła.
Słońca wsch. 7.26, zach. 15.26
Księżyca w. 8.32, zach. 16.44

HISTORIA PODAJE:

1550 Koronacja Barbary Radziwiłłówny.
1836 Słynny Manifest w sprawie niepodległości Tow. Demokratycznego w Paryżu.
1935 Zawarcie umowy handlowej z Niemcami i zakończenie wojny celnej.

PRZYSŁOWIA:

Gdy na św. Barbarę błoto,
Będzie zima jak złoto.
Święta Barbara po lodzie
Boże Narodzenie po wodzie.

AFORYZMY:

Złoto próbuje się ogniem, ludzi — złotem.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Królowa Przedmieścia".
PATRIA: „O czym się nie mówi"
EDEN: „Królowa Wiktoria".

× ZJAZD INŻYNIERÓW MIEJSKICH. Z inicjatywy wojewody kieleckiego dr. Wł. Dziadosza inżynierowie miejscy budowlani i drogowi z całego terenu województwa wyjeżdżają w poniedziałek na dwudniową wycieczkę do Urzędu wojewódzkiego do Krakowa.

× SODALICJA MARIAŃSKA PANIEN zawiadamia członkinie, że zebranie odbędzie się dn. 8 bm. poprzedzone mszą św. o godz. 8 rano w kościele parafialnym w Sosnowcu

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w sobotę, o godz. 20.30 — premiera świetnej komedii Stefana Kiedrzyńskiego p.t. „Serce na wolności". Przedstawienie to jest zakupione przez Tow. Pań św. Wincentego a Paulo. Bilety zniżkowe, kredytowane i passe partout nie ważne.

W niedzielę po południu o godz. 16.30 — po raz 12 ukaże się świetna komedia A. Birabea p.t. „Woźny i minister" w doskonałej obsadzie i pomysłowej reżyserii St. Szpiganowicza. Role tytułowe kreują pp. Jan Lenczewski i nowo pozyskany aktor charakterystyczny Mieczysław Mieczyński. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

W niedzielę wieczorem, o godz. 20.30 — powtórzenie najnowszej komedii Stefana Kiedrzyńskiego p.t. „Serce na wolności" w reżyserii M. Mieczysławskiego. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40. Bilety zniżkowe i kredytowane ważne.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 4 bm. godz. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może..."
Sobota 4 bm. o godz. 20 — „Dzika pszczoła".
Niedziela 5 bm. o godz. 11 — Św. Mikołaj.
Niedziela 5 bm. o g. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może..."
Niedziela 5 bm. o godz. 20 — „Dzika pszczoła".
Poniedziałek 6 bm. godz. 15.30 Św. Mikołaj
Wtorek 7 bm. g. 20 — „Poławiacze pereł"
Środa 8 bm. o godz. 16 — „Dzika pszczoła".
Środa 8 bm. o godz. 20 — „Sztuba".
Czwartek 9 bm. o godz. 20 — „Dzika pszczoła".
Sobota 11 grudnia o godz. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może.."
Sobota 11 bm. o godz. 19 — „Zygmunt August".
Niedziela 12 bm. o godz. 15.30 — „Zygmunt August".
Niedziela 12 bm. o godz. 20 — „Dzika pszczoła".

Przed połączeniem

STOWARZYSZEŃ URZĘDNICZYCH

Na zbliżającym się posiedzeniu plenarnym zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych, które się odbyć w dniu 8 bm., uchwalony zostanie wniosek na walny zjazd delegatów w sprawie połączenia trzech najpotężniejszych związków pracowników państwowych.

Mają połączyć się w jednolitą organizację zawodową Stow. urzędników państwowych, Związek prac. umysłowych administracji wojskowej, oraz Centralny Związek pracowników skarbowych RP. W ten sposób powstałaby jedna najpoważniejsza organizacja zawodowa pracowników państwowych.

NA WIZYTY i PRZYJĘCIA

otrzymaliśmy najmodniejsze wzory modnych tkanin jak:

KORONKI WEŁNIANE, JEDWABIE AŻUROWE oraz LAMY — WEŁNY, AKSAMITY

BŁAWAT POLSKI

SOSNOWIEC
ul. 3-go Maja 14. Tel. 615-72
5202 i Warszawska 1.

Pożyczki

NA WYWIANOWANIE DZIECI

Dowiadujemy się, iż Oddział Państwowego Banku Rolnego w Kielcach, z sum przydzielonych na pożyczki na spłaty rodzinne, udziela również pożyczek na wywianowanie dzieci.

Pożyczki te udzielane są właścicielom gospodarstw rolnych o obszarach 5—15 ha, posiadających urządzone i nieobciążone długami hipoteki.

Pożyczki zarówno na wywianowanie, jak i na spłaty rodzinne mają na celu umożliwienie przekazania gospodarstw w całości jednym względnie kilkorgu dzieciom, a wyposażenie pozostałych gotówką.

—xx—

Lokal OZN.

ODDZIAŁ SOSNOWIEC—POGOŃ

Lokal Obozu Zjednoczenia Narodowego, Oddział Sosnowiec—Pogoń, mieści się w Domu Społecznym przy ulicy Żytniej 10, pokój nr. 29 i otwarty jest dla zainteresowanych w każdy poniedziałek i czwartek od godziny 19—20.30

Wykwintne **CIASTKA**
Dobra Czarna **KAWA**
TYLKO 5236
w CUKIERNI
S. JASKÓLSKI
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 14.
Tel. 63-163. obok Dworca.

Sprawy aptekarskie

W SEJMIE

Jak się dowiadujemy, na bieżącej sesji budżetowej omawiane będą projekty dwóch ustaw z dziedziny spraw aptekarskich, a mianowicie projekt ustroju samorządu zawodowego, który ma być wniesiony pod nazwą ustawy o izbach aptekarskich, oraz projekt ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego.

Zauważyć należy, że ten ostatni projekt wniesiony był do Sejmu na ubiegłej sesji parlamentarnej; uzupełniony poprawkami sejmowej komisji zdrowia przyjęty był przez plenum Sejmu, po czym podany obradom senackiej komisji zdrowia, która poczyniła w nim szereg zmian natury formalno-prawnej. Wobec jednak zamknięcia sesji projekt ten nie był wniesiony pod obrady plenum Senatu.

—oOo—

× ZABAWA TANECZNA GRUPY „HULCZYŃSKI". Przypominamy, że dziś tj. 4 bm. o godz. 21 grupa Hulczyński Oddział Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych RP. w Sosnowcu urządza w salach Klubu Związku przy ulicy Sienkiewicza 17-a zabawę taneczną dla członków Związku, Koła i zaproszonych gości. Wstęp tylko za zaproszeniami.

W dniu święta górniczego

Odznaczenie długoletnich pracowników kopalń

Dzisiaj, jak wiadomo przypada doroczne święto patronki górnikówó i artylerzystów św. Barbary.

Uroczystość ta obchodzona jest szczególnie uroczyście w naszym ośrodku. Kopalnie i huty są nieczynne, a całe załogi ze swymi zwierzchnikami obecnie są na uroczystych nabożeństwach.

Wieczorem w domach zbornych i świetlicach odbywają się wieczornice górnicze i zabawy.

Corocznie w dniu święta długoletni pracownicy kopalni są odznaczani dyplomami honorowymi. Podczas gdy dawniej wręczano dyplomy górnikom w gmachu państwowej szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie obecnie uroczystość ta odbędzie się w Wyższym Urzędzie górniczym w Krakowie, w poniedziałek 7 bm. Dyplomy górnikom wręczy osobiście minister przemysłu i handlu p. Roman.

Następujący górnicy kopalń węgla otrzymają dyplomy honorowe (w nawiasach lata pracy):

kop. „Paryż": Boroń Szczepan (44), Popiołek Piotr (38), Gwóźdź Leon (36), Janiszowski Stanisław (30);

kop. „Flora": Żurek I Jan (42), Ślusarczyk Ludwik (38), Głód Franciszek (32);

kop. „Czeladź": Jandała Piotr (39), Wojtala Ludwik (39), Strąk Jan (32);

kop. „Grodziec": Joppert Franciszek (39);

kop. Tow. Grodzieckiego: Wysocki Jan (38); Kantorski Józef (38), Sadowski Piotr (37), Kowalczyk Kazimierz (35);

kop „Jowisz": Pierzchała Stanisław (36);

kop. „Saturn": Cholewa Jan (35), Drej Jan (34), Grząś Ignacy (33), Barczyk Szczepan (33).

GÓRNICY KOPALNI RUDY ŻELAZNEJ

kop. „Majówka" Starachowickich Zakładów górniczych: Kijowski Franciszek (40), Ciszewski Stanisław (35);

kopalnie i Zakłady górniczo - hutnicze „Chlewiska": Aleksanderek Józef (35);

PRACOWNICY HUT

Niżej wymienieni pracownicy hut odznaczeni zostaną w dniu 4 bm. w starostwie przez starostę Boxę.

Huta Katarzyna: Wawrzyniec Miodek, Jan Ślązak, Jan Zagrodnik, Ludwik Kotała, Konstanty Sikora, Aleksander Ufirski, Jakub Michalski, Józef Musiał, Józef Pełka i Ludwik Przybyłowski.

Huta Staszic: Karol Lipa, Fr. Goryl, Ignacy Wojtas, Marcin Nowak, Franciszek Łodygowski, Piotr Grygalski, Wojciech Sobotowski, Jan Doliński i Paweł Madej.

BARBURKA W DĄBROWIE

Dorocznym zwyczajem dziś w Dąbrowie Górniczej biura Zarządu miejskiego są nieczynne.

Rano w miejscowym kościele parafialnym zostaną odprawione nabożeństwa z naukami o godz. 8 do św. Barbary z intencji pracowników fabryki Zieleniewski, o godz. 9 w intencji górników kop. „Reden" i o godz. 11 w intencji górników kop. „Paryż".

UROCZYSTOŚĆ KOŁA GÓRNIKÓW P. S. G. H. W DĄBROWIE

Koło górników państwowej Szkoły górniczo-hutniczej w Dąbrowie urządza dziś uroczysty obchód z okazji patronki górników św. Barbary.

Na program tegorocznego obchodu, prócz aakdemii, która odbędzie się o godz. 12 w salach szkoły, złoży się uroczyste „pasowanie na górników", oraz dekoracja członków honorowych złotym znaczkiem wydziału górniczego oraz wręczenie dyplomów.



TYTUŁOWA STRONA KALENDARZA GÓRNICZO - HUTNICZEGO, który z racji święta górniczego otrzymają bezpłatnie wszyscy odznaczeni górnicy Zagłębia węglowego.

„SAVOY" Sosnowiec, 3 Maja 8. Tel. 61-901· Podziemia Tel. 61-904.



Od 1 grudnia 1937 r. program prawdziwych atrakcji:

Duo CHARLES — Węgrzy niezrównani w stepie i akrobatyce,

LEWANDOWSCY — polska para taneczna po wielu nadzwyczajnych sukcesach zagranicznych znowu w kraju,

KRYSIA TATRAJ — urocza solistka salonowo-charakterystyczna.

Całości dopełnia i dba o nastrój popularna w całej Polsce orkiestra EDWARDA MIEDZIANSKIEGO.

Lustracja sklepów w Sosnowcu

Tendencje spekulacyjne w okresie przedświątecznym

W dniu wczorajszym w Sosnowcu kilka lotnych komisyj magistrackich badało stan sanitarny sklepów, jatek, piwiarń i budek, zwracając przy tym uwagę na stosowanie się sprzedawców i właścicieli sklepów do rozporządzeń o uwidacznianiu cen i przestrzeganiu obowiązujących cenników. Stwierdzono że tylko nieliczni właściciele sklepów omijają przepisy o cenach i pobierają wyższe ceny od ustalonych przez komisje cennikowe. W dwóch wypadkach stwierdzono w piekarniach nieuczciwe machinacje polegające na mniejszej wadze bułek.

Pobierających wyższe ceny ukarano doraźnie mandatami karnymi, przeciwko zaś niesumiennym piekarzom skierowano sprawy na drogę sądową. Władze wydały szereg zarządzeń w kierunku niedopuszczenia do nieuzasadnionej zwyżki cen przed świętami.

Ludność we własnym interesie winna donosić władzom o każdym zauważonym wypadku nadużyć ze strony sprzedawców, którzy będą surowo karani za uprawianie spekulacji o kresie przedświątecznym.

Dzień kupiectwa i polskiego stanu posiadania

Apel do organizacyj i społeczeństwa

Jak już donosiliśmy, dzień 8 grudnia, do którego każdy Polak jako do święta Matki Bożej, przywiązuje wielkie znaczenie, będzie jednocześnie dla Sosnowca połączony z obchodem dnia kupiectwa oraz polskiego stanu posiadania.

Sytuacja gospodarcza, w jakiej znalazło się Zagłębie pod względem narodowościowym, wymaga solidarnego wystąpienia i ogólnej manifestacji polskiej, dla zaznaczenia, iż mimo inwazji żydowskiej, której szeroki zasięg uwidacznia się u nas może jeszcze silniej, niż gdziekolwiek indziej, istnieje również kupiectwo chrześcijańskie i polski stan posiadania, obchodzący tego dnia własne święto.

Uwydatnienie i podkreślenie przez pochód solidarnego wystąpienia całego społeczeństwa, które podziela i szerzy ideę unarodowienia handlu oraz powiększenia polskiego stanu posiadania — będzie głosem Narodu, który po wiekach biernego ustosunkowania się do zalewu naszej Ojczyzny przez element wrogi i szkodliwy — budzi się do czynu, aby temu stanowi rzeczy położyć kres.

Dlatego też w dniu kupiectwa i polskiego stanu posiadania nie powinno braknąć w kościele ani jednej polskiej organizacji, ani jednego członka polskiego społeczeństwa, bowiem przez udział swój zamanifestują pogląd na sprawę, która w swej wielkiej wadze sięga do podstaw naszego życia gospodarczego, jak również stanowi tło naszej trudnej walki z bezrobociem.

A więc w myśl hasła: — **Jesteśmy gospodarzami we własnym kraju** — weźmy wszyscy udział w dniu kupiectwa i polskiego stanu posiadania! Hasło to niech zjednoczy wszystkich Polaków, broniących się przed wrogim zalewem.

Program uroczystości: godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym N. M. P., po nabożeństwie pochód ze sztandarami przed płytę Nieznanego Żołnierza, złożenie wieńca i przemówienie; przejście pochodem do Domu Katolickiego, gdzie odbędzie się akademia, po czym nastąpi zakończenie uroczystości.

Wszystkie organizacje proszone ... skawe wzięcie udziału w uroczystości ze sztandarami oraz o punktualne przybycie ze względu na nieopóźnianie nabożeństwa. Msze święte, oprócz kościoła Najśw. Marii Panny który jest punktem kulminacyjnym i jednocześnie punktem wyjścia pochodu — odbędą się na intencję dnia kupiectwa i polskiego stanu posiadania: w Starym Sielcu — kościół św. Barbary, Pogoń — kościół, Nowy Sielec — kościół i kościółek kolejowy.

Komitet Dnia Kupiectwa i Polskiego Stanu Posiadania:

Stowarzyszenie Kupców Polskich

Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego

Związek Drobnego Kupiectwa Chrześc.

Związek Rzemieślników Chrześc.

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Nieruchomości.

Związek Polski.

Podarunki na św. Mikołaja!

W wielkim wyborze jak: Puderniczki — Komplety manicur — Do golenia — Rozpylacze — Lustra—Grzebienie oraz Kosmetyki

poleca najtaniej:

SKŁAD APTECZNY

Z. JACKOWSKI

Dąbrowa Górn., 3 Maja 6. Tel. 68-262.

5206

Niesumienne pracownice

Niedzielska Barbara i Rozalia Błachos zatrudnione w sklepie galanteryjnym Berka Kiwkowicza w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 18 dokonywały od dłuższego czasu systematycznej kradzieży.

Pracodawca podejrzewając swe pracownice o kradzież zwrócił się do policji która przeprowadziła u Niedzielskiej i Błachos rewizję, w wyniku której znaleziono wiele rzeczy skradzionych ze sklepu Kiwkowicza.

Niesumienne pracownice zatrzymano.

Najmilszym podarkiem na św. Mikołaja

PIĘKNA TOREBKA DAMSKA, PORTFEL, TECZKA, PORTMONETKA, NESSESER

5086 lub t. p. drobiazgi z firmy

PIECHOCKI

Pracownia Wyrobów Skórzanych i Przyborów Podróżnych

SOSNOWIEC Warszawska 6 Tel. 63.052

DĄBROWA Sobieskiego 23 Tel. 68.234

OBSTALUNKI — REPERACJE
CENY REKLAMOWO NISKIE.

Wypadki przy pracy

W podziemiach kopalni „Czeladź" uległ wypadkowi podczas pracy robotnik Jan Bąk, doznając wielu obrażeń wewnętrznych i zewnętrznych.

W hucie Milowice uległ wypadkowi robotnik Jan Kotras.

Ofiary wypadków w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Ubezpieczalni na kurację.

—oOo—

× PRACA WE WSZYSTKICH URZĘDACH PAŃSTWOWYCH PRZED — ŚWIĘTAMI Bożego Narodzenia przerwana będzie w piątek dnia 24 bm. o godzinie 11 rano, a wznowiona w poniedziałek, dnia 27 bm. o zwykłej porze.

× NIE NABYWAĆ TOWARU Z PRZEMYTU. Sąd okręgowy w Chorzowie — rozpatrywał onegdaj kilka spraw dotyczących przemytu dewiz z Polski do Niemiec. M. in. odbyła się rozprawa przeciw Szymonowi Morskiemu z Czeladzi, który usiłował wręczyć swemu znajomemu niejakiemu Kalmemu z Bytomia pewną kwotę pieniężną celem nabycia towaru pochodzącego z przemytu. Morski został skazany na 6 miesięcy więzienia.

× ZGON OFIARY WYPADKU. Jak już donieśliśmy, w fabryce „Strem" w Strzemieszycach spadł z drabiny podczas czyszczenia elewatora robotnik Jan Kita, doznając poważnych obrażeń. Przewieziony do szpitala św. Barbary w Dąbrowie Kita zmarł.

OFIARY

Główny Samorząd uczenic gimnazjum W. Replińskiej w Będzinie w celu uczczenia Zmarłej Koleżanki ś. p. Kasi Pająkówny, ucz. kl. VIII, składa 31 zł na ognisko dzieci bezdomnych m. Będzina na ręce J. W. P. Prezydentowej I. Izydorczykowej.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA 4 GRUDNIA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 9.30 Transmisja nabożeństwa górniczego z kościoła parafialnego w Janowie. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.40 Wiązanki instrumentalne (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13,00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Śląska kapela ludowa zwiększona, Janina Distenfeld-Dzikowska—śpiew. 14,25 Wiadomości bieżące. 14.35 Orkiestra dęta (płyty). 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Przygody Mikara Zapałki". 16.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Kaz. Wiłkomirski—wiolonczela i Maria Wiłkomirska—fortepian. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 „Biesiada górnicza" słuchowisko Stan. Wallisa. Wykonawy: chór KPW i Marian Otrębski—akordeon. 18.45 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Życie nie jest romansem" parodia powieści dla dorastających panienek. 21.15 Mała orkiestra P. R. i soliści. 23.00 Marsze i piosenki (płyty).

Opieka nad bezrob. i dziećmi na Piaskach

Obywatelskie stanowisko T-wa Czeladź

Komitet pomocy bezrobotnym w Piaskach komunikuje o wynikach swej pracy w okresie od 1 listopada 1936 r. do 31 października b. r.

W Piaskach działają od szeregu lat dwa komitety, a mianowicie **Komitet pomocy bezrobotnym** i **Komitet dożywiania dzieci**, które są odrębnymi jednostkami organizacyjnymi. Ze względu na to, że oba te komitety działają na jednym terenie i zasilane są z tych samych źródeł, wykazano ich wpływy i rozchody łącznie.

Ponieważ pomoc bezrobotnym i dożywianie dzieci trwają nieprzerwanie przez cały rok, nie wyodrębniono okresu pomocy zimowej, w którym faktycznie zwiększono pomoc przez wydanie bezrobotnym kartofli i węgla, przydzielonych przez Miejski Obyw. Komitet pomocy zimowej w Czeladzi.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco:

Przychód: saldo na 31.10.36 — zł 2.136,36, Obyw. Kom. pom. zim. — zł 2.417, pracownicy Tow „Czeladź" — zł 15.157,60, Towarzystwo „Czeladź" — zł 18.607,60, podatkowa ofiara p. adm. Herdhebaut — zł 400, różni — zł 492,61, razem zł 39.211,17.

Rozchód: artykuły żywnościowe — zł 36.968,03, odzież i obuwie — zł 550,62, inwentarz do kuchni — zł 49,99, koszty gotowania zł 179,68, zapomogi w gotówce — zł 27, koszty administr. — zł 136,20, saldo na dzień 31.10.37 — 1.299,75, razem zł. 39.211,17.

Do sum tych należałoby doliczyć naturalia, otrzymane od ogólno - polskiego Komitetu pomocy zimowej, a mianowicie 381 q kartofli i 600 q węgla, znaczną ilość odzieży nowej i używanej, pochodzącej z darów, tudzież węgiel do kuchni, wydawany bezpłatnie przez Towarzystwo „Czeladź".

Przeciętnie obejmował Komitet pomocy bezrobotnym w Piaskach swoją akcją przez cały rok 670 osób. Norma miesięczna dla bezrobotnego samotnego wynosiła: 2 kg mąki pszennej, 3 kg kaszy, 2 kg fasoli lub grochu, 0,5 kg słoniny, 7,5 kg chleba i 0,25 kg soli. W okresie świąt Bożego Narodzenia wydano dodatkowo mąkę pszenną, cukier i mydło. Normy dla rodzin ulegają pewnej degresji.

Zakupu i rozdziału artykułów spożywczych dokonywano za pośrednictwem miejscowej Spółdzielni Spożywców „Zgoda".

W przeciwieństwie do Komitetu pomocy bezrobotnym, który zasadniczo wydawał żywność suchą, Komitet dożywiania dzieci dokarmiał dzieci bezpośrednio, prowadząc w tym celu kuchnię. Dokarmiano przez cały rok, za wyłączeniem okresu wakacyj, 289 dzieci, którym wydawano codziennie 0,5 litra gorącej, pożywnej zupy i 100 gr chleba. Dzieci w przedszkolu otrzymywały po 1/4 litra gorącego mleka i 100 gr pszennego chleba. Gotowanie i wydawanie posiłków odbywało się w szkołach i przedszkolu, w specjalnie na ten cel przeznaczonych ubikacjach.

Niezależnie od obu wymienionych komitetów, działają jeszcze w Piaskach „Kropla mleka", obejmująca swoją opieką zasadniczo dzieci do lat 2-ch i Towarzystwo dobroczynności, którego budżet, pochodzący ze składek pracowników i dopłat Tow. „Czeladź", wynosił w okresie sprawozdawczym 2040 zł.

Działalność organizacji charytatywnych w Piaskach trwa nadal. W ramach pomocy zimowej 1937-38 rozdzielono już około 300 korcy kartofli, tudzież przeprowadzono zbiórkę i rozdział odzieży i obuwia. Zbiórka dała w efekcie poważną ilość wartościowych artykułów odzieżowych, wśród których na szczególne podkreślenie zasługuje tradycyjny już, a nader cenny dar p. administratorowej Herdhebaut, w postaci nowych swetrów, sukienek, czapek i bielizny dla dzieci.

Publikując niniejsze sprawozdanie, Komitet pomocy bezrobotnym w Piaskach uważa za swój miły obowiązek złożyć podziękowanie wszystkim robotnikom i urzędnikom Towarzystwa „Czeladź" za ich wypróbowaną i nigdy nie słabnącą ofiarność. Należy również z wdzięcznością podnieść wysoce obywatelskie stanowisko Dyrekcji Towarzystwa „Czeladź", w osobie p. administratora Herdhebaut wyrażające się nie tylko w dużej ofiarności Tow. „Czeladź" (ponad 50% ogólnych wpływów Komitetów), ale i w stałej czujności i zainteresowaniu dla lokalnych potrzeb społecznych. Nic dziwnego, że w takich warunkach działalność komitetów lokalnych w Piaskach osiągnęła wyniki stosunkowo wysokie, jak na osiedle, liczące zaledwie 6.000 mieszkańców.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych
P. T. Prenumeratorów
O WPŁACENIE PRENUMERATY
za grudzień 1937 r.
Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

Rosną szeregi Zw. rezerwistów...

Zorganizowanie Koła przy kopalni Milowice

Zarząd Grodzki Związku rezerwistów w Sosnowcu, po porozumieniu się z Zarządem Towarzystwa Kopalń Sosnowieckich, który do akcji organizowania Związku rezerwistów na terenie swoich kopalń i zakładów przemysłowych **odniósł się nader życzliwie**, zwołał w ub. sobotę t.j. dnia 27 ub. m. zebranie informacyjno - organizacyjne do sali Klubu urzędniczego przy kopalni Milowice. Celem zebrania było zaznajomienie pracowników tejże kopalni z ważnym zadaniem Zw. rez. **w pracach nad obroną kraju i utrzymaniem zdobytej w służbie wojskowej wiedzy**, w tym celu, aby główne zadanie Związku — „być przedłużeniem zbrojnego ramienia armii czynnej" — wykonać możliwie w 100%.

Na powyższe zebranie przybyli: zawiadowca kop. Milowice **inż. Wieczorkiewicz**, komendant Okręgu śląskiego Zw. rez. z Katowic **kpt. Kilian**, z Zarządu Grodzkiego Zw. rez. pp.: **Heynar, Musiał i Kowalski**, z komendy grodzkiej Federacji PZOO i Zw. rez. pp.: **kpt. Zygadłowicz i Knapik**, jak również zarząd miejscowego Koła Zw. rez., z prezesem **por. Sajdakiem**, na czele.

Zebranie zagaił p. zawiadowca Wieczorkiewicz, gorąco apelując do licznie zebranych pracowników kopalni (jawili się przeważnie młodsi wiekiem), aby, jako rezerwiści armii polskiej, nie chodzili luzem, a zapisywali się do Związku rezerwistów, który w programie swych prac **stawia szkolenie wojskowe swych członków na naczelnym miejscu.**

O strukturze organizacyjnej Związku rez. mówił kpt. Kilian, podkreślając że Związek zajmuje się tylko wyszkoleniem i doskonaleniem wojskowym oraz wychowaniem obywatelskim i fizycznym swych członków, nie krępuje ich zatym w sprawach zawodowych i nie miesza się do polityki, gdyż będąc Związkiem apolitycznym, ma wyłącznie na celu **wychowanie dzielnego żołnierza i dobrego obywatela.**

Uzupełnieniem jakoby słów kpt. Kiliana było przemówienie **kpt. Zygadłowicza**, który zobrazował dążenia zaborcze naszych sąsiadów ze wschodu i z zachodu, którzy gorączkowo swoje uzbrajają w żelazo i w beton, a z poza tej granicy dochodzi naszych uszu warkot zmotoryzowanego sprzętu wojennego. „My, do niedawna żołnierze armii polskiej, **nie możemy wobec tego stać bezczynnie.** Społeczeństwo polskie, w oparciu się o naszą bitną armię, musi wytworzyć dla swej obrony taką potęgę, o którą rozbiłyby się wszelkie zakusy na naszą ziemię".

W zakończeniu zebrania wiceprezes Zarządu grodzkiego Zw. rez. **p. Heynar** w serdecznych słowach podziękował obecnym za liczny udział w zebraniu oraz p. zawiadowcy inż. Wieczorkiewiczowi — za ułatwienie przedstawicielom Zw. rez. zetknięcia się z rezerwistami, zatrudnionymi na kopalni Milowice, poczem prezes Koła por. rez. Sajdak, po krótkim przemówieniu, przystąpił do zapisywania **zgłaszających się licznie kandydatów** na członków Zw. rezerwistów.

Rosną szeregi Związku rezerwistów i wzrasta jednocześnie zrozumienie społeczeństwa i jego sympatia dla celów i prac polskiego rezerwisty, zrzeszającego się w szeregach Związku rezerwistów, dla wzmożenia potencjału obronnego państwa.

Sekwestrator zdefraudował 12 t. zł.

za co został skazany na 2 lata więzienia

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął **35-letni Stanisław Banarski** (Strzemieszyce Wielkie, Pocztowa 10) b. sekwestrator Wydziału powiatowego w Będzinie, oskarżony o to, że od lutego 1930 do listopada 1932 r. **zdefraudował około 12 tysięcy złotych.**

Banarski pełniąc w latach 1930—32 funkcje sekwestratora Wydziału powiatowego w Będzinie **przywłaszczał sobie z zainkasowanych podatków pieniądze.**

Przestępstwa dopuszczał się w ten sposób, że na kopiach kwitów podatkowych wpisywał sumy mniejsze od tych jakie wystawiał płatnikom. Powstałe stąd różnice **wpływały do jego kieszeni.**

Nadużycia wydały się dopiero wtedy gdy Banarski został przeniesiony jako sekwestrator do Wydziału skarbowego w Olkuszu.

Na wieść o nadużyciach poręczyciele Banarskiego w osobach jego ojca i wójta gminy Olkusko - Siewierskiej **zapłacili za niego część zdefraudowanej sumy.**

W wyniku rozprawy Sąd skazał Banarskiego **na 2 lata więzienia** z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5.

Wzorem lat ubiegłych
DADIOKLINIKA
w Dąbrowie Górn. Sobieskiego 23
wszystkim kupującym radioodbiornik począwszy od dn. 1 grudnia 37 r. do 24 grudnia 1937 r. dodaje
CENNE PREMIE.

KRONIKA OLKUSZA

Złożenie z urzędowania

WÓJTA GMINY KROCZYCE

Wobec zatwierdzenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyroku skazującego wójta gm. Kroczyce, Piotra Węgrzyna, na rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata i pozbawienie praw publicznych i honorowych. Wydział powiatowy w Olkuszu na onegdajszym posiedzeniu postanowił złożyć Węgrzyna ze stanowiska wójta tej gminy.

× **JUTRO ŚW. MIKOŁAJ W OLKUSZU.** Staraniem drużyn ratowniczych PCK. w dn. 5 bm. o godz. 4 po południu w sali b. kina „Rosa" odbędzie się wieczór św. Mikołaja, podczas którego odegrana zostanie m. in. sztuczka sceniczna pt. **„Przebudzenie".**

„ORZEŁ": Zbrodnia i kara.

× **KOŁO PCK. W WOLBROMIU.** Po referacie instruktora PCK. z Olkusza, w Wolbromiu zostało założone koło PCK do zarządu którego zostali wybrani pp. Zofia Perkowska, Helena Ożożanka, Henryk Rosenbaum, Bogdan Wolecki, dr. Goldberg, Henryk Czyżewski i Jan Mazurek. Podział pracy w zarządzie nastąpi w najbliższych dniach.

× **ODDZIAŁ LMK w SUŁOSZOWEJ.** W Sułoszowej k. Olkusza powstał oddział Ligi morskiej i kolonialnej z prezesem p. Janem Pojdą. Na czele komisji rewizyjnej stoi p. Józef Zadrożny, sekretarz gm. Sułoszowa. Na zebraniu organizacyjnym referat o LMK wygłosił p. Janusz Dębski, delegat zarządu LMK z Olkusza.

× **SPÓŁDZIELCZOŚĆ NA WSI.** W Maszycach k. Ojcowa powstała spółdzielnia spożywców która rozpocznie swą działalność z dniem 1 stycznia 1938 r. Do spółdzielni zapisało się na razie 50 członków z udziałami po 25 zł. Referat o spółdzielczości wygłosił na zebraniu organizacyjnym instruktor z Krakowa p. Konopa. Spółdzielnia w Maszycach powstała z inicjatywy właściciela majątku p. Włodzimierza Schöna znanego przemysłowca.

× **STOWARZYSZENIE KUPCÓW polskich i rzemieślników chrześcijan w Olkuszu** zawiadamia swych członków, iż w dniu 5 bm. w lokalu Związku rzem. chrześc. i kupców polskich w Olkuszu ul. 3 Maja 11, odbędzie się o godz. 10 konferencja gospodarcza zwołana przez starostę powiatowego w Olkuszu. Szeroki ogół kupiectwa i rzemiosła winien wziąć udział w konferencji.

Ogrodnik-„proboszczem" i „kapłanka" Rafaela

Wrzenie wśród mariawitów w Dąbrowie

Od szeregu miesięcy w dąbrowskiej gminie mariawickiej dochodziło do zatargów między ówczesnym proboszczem tej gminy Augustynem Gostyńskim a częścią parafian.

W rezultacie, jak już swego czasu donosiliśmy

doszło na jednym z zebrań do bójki,

którą zlikwidował dopiero silny oddział policji.

Zebranie to tak podnieciło członków gminy, że od tej chwili awantury między mariawitami były na porządku dziennym.

Ponieważ parafianie **odgrażali się swemu proboszczowi Gostyńskiemu — ten przed paru tygodniami pokryjomu w nocy opuścił Dąbrowę w obawie o całość swej skóry.**

Obowiązki duszpasterskie w zastępstwie „proboszcza" dąbrowskiego, a m. in. odprawianie nabożeństw, **przypadło w udziale „kapłance" Rafaeli**, która przyjeżdżała w niedzielę z sosnowieckiej parafii mariawickiej, znajdującej się przy ul. Rybnej.

Dnia 5 bm. miały się odbyć wybory nowego proboszcza, termin ten jednak starostwo powiatowe w Będzinie odroczyło, gdyż zaszła potrzeba sprawdzenia uprawnień tych członków gminy mariawickiej, których pominięto w urzędowej liście przedstawionej przez zarząd gminy, a którzy zgłosili się w liczbie około 50 osób, twierdząc, że są członkami gminy i mają pełne prawo decydowania o losach parafii oraz mogą wybierać narówni z innymi proboszcza.

To też wielką sensacją było zjawienie się **Wiktora Wierzbickiego**, który pełni obowiązki proboszcza. Mariawici orzekli, że jest to **samozwańczy proboszcz**, boć przecież oni go na proboszcza nie wybrali, (jak wiadomo, gminy mariawickie dokonują wyboru proboszcza) i jak twierdzą wtajemniczeni — **samozwańczy proboszcz w ogóle nie jest** duchownym mariawickim i niedawno jeszcze był **ogrodnikiem w Dąbrowie.**

Jedyną legitymacją nowego „proboszcza" jak mówią, jest.. książeczka wojskowa.

Że nie są to pogłoski bezpodstawne, świadczy choćby fakt, że „kapłanka" Rafaela **w dalszym ciągu przyjeżdża odprawiać nabożeństwa, pomimo**, że samozwańczy proboszcz urzęduje i przyjmuje opłaty za nabożeństwa, których nie odprawia.

Osobą samozwańczego proboszcza zainteresowało się starostwo powiatowe, które zażądało od niego okazania odpowiednich pełnomocnictw i uprawnień do wykonywania obowiązków „proboszcza" w Dąbrowie.

KRONIKA ZAWIERCIA

Kary administracyjne

Starostwo zawierciańskie w drodze postępowania karno-administracyjnego, ukarało za udział w nielegalnym pochodzie dn. 28 lipca br. w Myszkowie: Stanisławę Wronę, Antoniego Janasa i Hindę Szwimmer na grzywnę zł. 75. z zamianą w razie nieściągalności na 14 dni aresztu, Marię Golis i Irenę Kitę na zł. 50 z zamianą na 10 dni aresztu, Stanisławę Barylę, Władysława Czarneckiego, Laję Gielbhauer, Jana Konieczniaka Stefana Siudę i Michała Żywiołka na 25 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu.

Za nielegalne leczenie trzody chlewnej został skazany mieszkaniec wsi Koziegłowy Antoni Łuczak na 50 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu; Władysław Kula ze wsi Krawce gm. Poręba za uchylanie się od zastępczego obowiązku służby wojskowej na 14 dni bezwzględnego aresztu, Walentak Władysław z Rudnik Wielkich za kłusownictwo i nielegalne posiadanie broni na 100 zł. grzywny z zamianą na dwa tygodnie aresztu i 6 tygodni bezwzględnego aresztu; Mieczysława Majcherczyka za tajny ubój na 150 zł. grzywny z zamianą na trzy tygodnie aresztu.

× **OBCHÓD ŚW. BARBARY W ZAWIERCIU.** Z okazji patronki górników i hutników św Barbary, w dniu dzisiejszym w kościele parafialnym w Zawierciu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwo to przybędą hutnicy fabryk inż. J. Banachiewicza, Erbego i fabryki Hulczyńskiego.

× **RUCH LUDNOŚCI.** Kancelaria parafialna w Zawierciu zanotowała w ub. miesiącu: urodzin 24, ślubów 29 i zgonów 23.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

SPORT

KONTRAKTY ZAGRANICZNE PZPN

Polski Związek piłki nożnej otrzymał od Związku norweskiego pismo z propozycją rozegrania meczu Polska — Norwegia w dniu 23 października roku przyszłego w Polsce.

Związek irlandzki zawiadomił, że odpowiedź w sprawie przyjazdu drużyny irlandzkiej do Polski w maju na mecz sparingowy nadeśle dopiero w grudniu rb.

Związek szwajcarski zawiadomił, że mecz międzypaństwowy Polska — Szwajcaria 13 marca odbędzie się w Zurychu.

LEKKOATLECI UKŁADAJĄ SEZON

Polski Zw. Lekkoatletyczny otrzymał od związku węgierskiego propozycję rozegrania meczu międzypaństwowego Polska — Węgry w roku przyszłym w dniach 17 lub 24 lipca. Ponieważ termin ten nie jest wygodny dla PZLA ze względu na dwa mecze międzypaństwowe zakontraktowane na okres letni (18—19.VI z Francją i 9—10.VII z Niemcami) oraz mistrzostwa Polski (23—25.VII), przypuszczać należy, że PZLA dążyć będzie do rozegrania meczu na jesieni 18 września lub 2 października.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NARCIARSKIE AKADEMIKÓW

Z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia krakowski AZS organizuje wielkie międzynarodowe zawody narciarskie. Program zawodów ustalony został następująco: W dniach 6 do 9 stycznia w Krynicy odbędzie się kombinacja alpejska, w dniach 14 do 16 stycznia w Brzuchowicach, koło Lwowa kombinacja norweska. Udział w tych zawodach mają wziąć narciarskie reprezentacje akademickie Austrii, Jugosławii, Finlandii, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Rumunii, Węgier i prawdopodobnie Szwecji.

AKS — DRUŻYNĄ DŻENTELMENÓW

W Warszawie odbyło się zebranie komisji nadawczej nagrody Tow. Ubezpieczeń Patria dla drużyny, która w tegorocznych mistrzostwach Ligi grała najbardziej fair.

Przewodniczył obradom wiceprezes Ligi kpt Kublin, a w skład komisji wchodzili przedstawiciele WGiD Ligi pp. red. Szenajch, Cebulak, Lipka, Tow. Ubezpieczeń Patria dyr. Wodzisławski, Zw. Dziennikarzy Sp. red. Mosin i wydziału spraw sędziowskich p. M. Walczak.

Po zapoznaniu się z listą ukaranych zawodników w ciągu tegorocznego sezonu oraz z przebiegiem rozgrywek komisja przyznała nagrodę Amatorskiemu Klubowi Sportowemu z Chorzowa za grę fair oraz wysoce karne i przykładne zachowanie się w ciągu całego sezonu.

Komisja stwierdziła przy okazji jako objaw niezwykle korzystny, że ilość zawodników ukaranych w porównaniu z latami poprzednimi znacznie się zmniejsza, co świadczy o tym, że poprawność gry naszych drużyn ligowych wyraźnie wzrasta.

Przyznanie nagrody AKS-owi jest też niejako moralnym uwypukleniem roli drużyny, która z beniaminka ligowego sięgnęła po mistrzostwo i straciła je dopiero na samej mecie, a mimo to potrafiła do samego końca rozgrywek pozostać zespołem karnym i dyscyplinarnym.

MATIAS BĘDZIE OPEROWANY

W najbliższych dniach znany piłkarz lwowskiej Pogoni, Matjas poddany będzie operacji łękotki.

Wskutek tej właśnie kontuzji nasz stały reprezentant nie mógł brać udziału w meczach z Jugosławią i w turnieju paryskim.

PO UŁASKAWIENIU — ZNOWU DYSKWALIFIKACJA

Bokser Warszawianki, Polus, został przez polski Związek bokserski zdyskwalifikowany na 6 tygodni za nierespektowanie zarządzeń PZB. Jak wiadomo, Polus nie stanął do zawodów eliminacyjnych w Poznaniu, mimo, że został do nich wyznaczony.

PO PORAŻCE — NIEOCZEKIWANE ZWYCIĘSTWO

W Katowicach na sztucznym lodowisku rozegrany został rewanżowy mecz hokejowy pomiędzy węgierską drużyną BBTE z Budapesztu a Dębem, zakończony tym razem zwycięstwem Węgrów w stosunku 3:0 (1:0, 1:0, 1:0)

Skład Dębu był wzmocniony jedną trójką ataku w składzie Burda — Wołkowski — Marczewczyk. Jak się okazuje naszym olimpijczykom nie chciało się tak pracować, jak ich kolegom dnia poprzedniego i... pozwolili Węgrom uzyskać rewanż — najmniej oczekiwany.

PING - PONG W ZAWIERCIU

Staraniem Zw. Strzeleckiego oddział Zawiercie, zostały zorganizowane ping-pongowe zawody o tytuł mistrza m. Zawiercia. Do zawodów zgłosiło się 8 drużyn. Rozpoczęcie rozgrywek odbędzie się w niedzielę, dn. 5 bm. o godz. 17 w lokalu Z. S. przy ul. Pomorskiej 22.

Przemytnik z Sosnowca

aresztowany przez straż graniczną

Straż graniczna wykryła w Katowicach przy ul. Teatralnej 10 w zakładzie krawieckim Anny Bruzdzokowej

melinę przemytników jedwabiu.

W chwili wkroczenia urzędników straży granicznej znajdował się w mieszkaniu znany przemytnik,

Abraham Wodzisławski z Sosnowca

w towarzystwie jakiegoś nieznanego osobnika.

Obaj przemytnicy rzucili się do ucieczki, przy czym Wodzisławski ukrył się w ustępie, gdzie odkryto go w chwili, gdy pakował do muszli ustępowej

3 sztuki jedwabiu wartości 6000 zł.

Drugi przemytnik zdołał zbiec.

W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu Bruzdzokowej dalszych 6 sztuk jedwabiu, wartości 10.000 zł.

Inspektorat Straży Granicznej prowadzi dalsze dochodzenie w tej sprawie.

Sensacyjna sprawa o kradzież prądu

ZAKOŃCZYŁA SIĘ UNIEWINNIENIEM OSKARŻONEGO

Sąd Apelacyjny w Warszawie uwolnił od winy i kary znanego obywatela w Olkuszu i b. radnego, p. Ignacego Szymonka, oskarżonego o kradzież prądu elektrycznego z elektrowni miejskiej olkuskiej, polegającej na zatrzymywaniu dopływu prądu do licznika w którym kontroler elektrowni znalazł wetknięty grosz.

Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał w swoim czasie Szymonka na pół roku więzienia.

Sprawa ta budziła w Olkuszu sensację z uwagi na osobę p. Szymonka, jednego z zamożniejszych ludzi w Olkuszu.

Nie pomogli mu

fałszywi świadkowie

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę **Józefa Golmento**, zamieszkałego w Łagiszy, oskarżonego o pobicie właściciela domu **Jana Juszczyka i jego żony Stanisławy.**

Golmento zamieszkiwał w domu Juszczyka Gdy gospodarz wymówił Golmencie mieszkanie, on pobił go i jego żonę, za co został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

W czasie rozprawy świadkowie oskarżonego Katarzyna Stępa, Antoni Kokoszka i Stefan Kurta złożyli pod przysięgą fałszywe zeznania, za co pociągnięto ich do odpowiedzialności.

Sąd skazał Golmentę **na 10 miesięcy więzienia.**

Rozprawa przeciwko fałszywym świadkom odbędzie się w najbliższym czasie.

Z CAŁEJ POLSKI

DYR. CZESŁAW PECHE PREZESEM ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW Z WYKSZTAŁC. AKADEMICKIM

Dyrektor Czesław Peche przyjął delegację Związku Stowarzyszeń urzędników państwowych z wykształceniem akademickim w osobach wiceprezesa Tadeusza Huczyńskiego i członków zarządu dr. Lewickiego Wacława idr. Kruczka Stanisława. Delegacja przedstawiła obecny stan prac Związku i, komunikując o wyborze p. Czesława Peche prezesem Związku, prosiła o przyjęcie wyboru. Pan Peche przyjął wybór na prezesa i podziękował za obdarzenie Go zaufaniem.

PRZERWANIE BLOKADY NA WSBM. w POZNANIU

W czwartek zakończyła się blokada gmachu Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu, urządzona przez strajkujących studentów tej Szkoły. Nastąpiło to na skutek zapewnienia Dyrekcji Szkoły, że wiadomość o wycofaniu projektów, dotyczących nadania absolwentom tej szkoły tytułu inżyniera, jest nieprawdą.

UCHYLENIE WYROKU ŚMIERCI NA ZABÓJCĘ śp. POST. KĘDZIORY

W ub. środę Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę 18-letniego Welwela Szczerbowskiego, zabójcy st. wywiadowcy policji śp. Kędziora w Brześciu n. Bugiem. Sąd w Brześciu skazał Szczerbowskiego na karę śmierci, zaś Sąd Apelacyjny w Wilnie wyrok ten zatwierdził. Sąd Najwyższy uchylił wyrok poprzednich instancyj w części dotyczącej wymiaru kary, wobec czego sprawa będzie rozpatrywana ponownie przez Sąd Apelacyjny.

PO SŁOWACKIM — SHAW W TEATRZE MALICKIEJ

Teatr Malickiej w Warszawie sięga swoim repertuarem po sztuki coraz poważniejszych autorów. Tak więc po „Marii Stuart" Słowackiego teatr ten wystawi komedię jednego z największych współczesnych autorów dramatycznych, mianowicie „Candidę" Bernarda Shawa. O wystawienie tej sztuki toczył się spór pomiędzy Teatrem Malickiej a Teatrem Polskim, który również pertraktował z wielkim pisarzem w sprawie premiery „Candidy". Ostatecznie zwyciężył Teatr Malickiej, gdzie sztuka ta ukaże się, według zapowiedzi dyrekcji, w dniu 23 bm.. W roli głównej wystąpić ma dawno niewidziana w Warszawie, a kiedyś wielka jej ulubienica — Halina Cieszkowska.

GORGONOWA NIE BĘDZIE WCZEŚNIEJ ZWOLNIONA

Przewieziona z więzienia w Fordonie do więzienia poznańskiego Gorgonowa, poczyniła starania o przedterminowe zwolnienie. Prośba jej jednak została odrzucona i Gorgonowa odzyska wolność po całkowitym odbyciu kary, tj. w 1940 r.

OSZUST O CZTERECH NAZWISKACH

W sądzie grodzkim w Łodzi toczyła się w czwartek rozprawa, która odsłoniła dzieje smętnego upadku moralnego. Na ławie oskarżonych zasiadł 43-letni Lucjan Karol Lausch, magister filozofii, występujący pod nazwiskami: — Schmidta, Pilca i Jarczewskiego.

Lausch podawał się za agenta firmy „Trójkąt w kole" i jeździł po całym kraju, sprzedając wyroby tej firmy. Transakcje ułatwiało mu udzielanie dużych zniżek. Po zainkasowaniu pieniędzy — Lausch znikł i ujęto go w Piotrkowie. Jak ustaliły dochodzenia, Lausch zdołał oszukać większą ilość osób w różnych miastach. Odpowiadał on za oszustwo w Aleksandrowie i sąd skazał go na 10 miesięcy więzienia. Niezależnie od tego, Lausch będzie odpowiadał przed sądami w innych miastach.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

H. C. Rowland. CZŁOWIEK Z TACZKĄ. Czerwone Książki M. Arcta. Tłumaczyła R. Czekańska-Heymanowa. W barwnej obwolucie S. Grzybowicza. 292 strony. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa, 1937. Cena w brosz. zł 5, w opr. zł 7.

Młody leśnik jedzie odwiedzić piękną pannę, z którą pragnie się ożenić. Idąc przez las zostaje niespodzianie napadnięty przez młodą dziewczynę, która wszczyna z nim bójkę. Młody człowiek jest w trudnej sytuacji, gdyż dziewczyna jest zręczna i silna, a męska kurtuazja nie pozwala mu uwolnić się od napastniczki jednym silniejszym ciosem. Jakie były przyczyny tej napaści i jej skutki, czytelnik dowie się dopiero przy końcu tej ciekawej powieści, która łączy w sobie cechy powieści obyczajowej i romansu kryminalnego, posiadając dodatnie cechy obu tych rodzajów literackich.

Książka obfituje w sytuacje niespodziane, od wysoce dramatycznych do czysto romantycznych — w nagłe zwroty akcji i nieoczekiwane wyjaśnienia, z których najbardziej nieoczekiwany jest moment końcowy, potraktowany prześlicznie, z dużym umiarem i wdziękiem.

Reasumując — ciekawa i doskonale napisana książka, w której każdy znajdzie coś dla siebie.

Gerald Verner. CZARNY GARBUS. Tłum. Antonia Bronikowska. W barwnej obwolucie J. Szancera. 196 stron. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1937. Cena zł 4, wydanie tanie zł 2.80.

Paulina Langley budzi się nagle w nocy z nieokreślonym uczuciem grozy. W domu i w ogrodzie panuje niezmącona cisza, a jednak młoda dziewczyna nie może usnąć i nieuzasadniony jej strach potęguje się. Nagle w ogrodzie ktoś dwukrotnie strzela — Paulina biegnie do okna i w świetle księżyca widzi leżącą na trawniku postać swego ojca, a nad nim pochylony niesamowity cień — czyżby to był Czarny Garbus, złowróżbny duch, ukazujący się jako zwiastun przed śmiercią każdego z rodu Langley? Nieopisany lęk obezwładnia młodą dziewczynę i Paulina traci przytomność...

Okazuje się, że zdarzenie to nie jest cennym majakiem, gdyż pan Langley przepada rzeczywiście w tajemniczy sposób. Córka wzywa najsłynniejszego detektywa, by rozwiązał zagadkę i odnalazł jej ojca. Ale czy sprawca jest w ogóle postacią z tego świata?

Książkę tę czyta się dosłownie jednym tchem. Napisana żywym, dobrym stylem, bardzo starannie przetłumaczona, wnosi nowe wartości do literatury kryminalno-detektywistycznej. Zwraca uwagę piękna i dobrze dobrana obwoluta.

Ciekawe wykopaliska

W ANATOLII

Przy pracach wykopaliskowych w Anatolii młody archeolog Jacopi poczynił odkrycia w pobliżu Geyre, którym dzienniki włoskie poświęcają całe szpalty. Jacopi, który swoje prace przeprowadza z pomocą tylko jednego robotnika, trafił na szczątki świątyni o rozmiarach 80 na 80 metrów.

Najciekawszą jest płaskorzeźba, która otacza górną część ściany świątyni. W płaskorzeźbie tej w ornament kwiatowy jest wplecione 140 głów, które przedstawiają częściowo bogów starożytnych ,a częściowo postaci rzymskiej mitologii i rzymskiej historii. M. in. są wyrzeźbione głowy: Jupitera, boga słońca, Junony, dalej głowy Meduzy i Satyrów. Z pośród rzymskich cesarzy wyrzeźbiona jest głowa Augusta, jego siostry Julii i Tyberiusza.

ŻYCZLIWOŚĆ

Poeta: Nie wiem, co zrobić: czy spalić moje poezje, czy też dać je do druku?

Przyjaciel: Pierwszy pomysł jest zawsze najlepszy!



3 kremy

Nie można pozostawić skóry twarzy samej sobie. Trzeba dbać o nią. Skórę suchą nasycać kremem łagodnym CRÈME NEUTRE, do tłustej stosować beztłuszczowy krem SETA, normalną — odżywiać i udelikatniać kremem VIRGINIA. Piękna, pielęgnowana cera czyni twarz Pani — świeżą, młodą i powabną.

PERFECTION

Uwaga lokatorzy nowych domów!

Dzwonki, transformatory dzwonkowe, przepisowe oświetlenia łazienek, kuchni oraz żarówki gwarantowane od 65 groszy dostarcza: 4984

„ELEKTRO-CENTRUM"

Sosnowiec, Targowa 15 a tel. 615-39

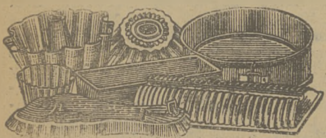
NARTY, SANECZKI, ŁYŻWY

oraz wszelkie artykuły sportowe poleca NAJTANIEJ

CHRZEŚCIJAŃSKA SKŁADNICA SPORTOWA

„OLIMPIADA"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 28 (za tunelem). 5269



ZAKŁAD BLACHARSKO-DEKARSKI

„B. PEŁKA"—wł. E. LERMER

Sosnowiec, ul. Limanowskiego 26. Tel. 617-56

Specjalność Firmy:

TORTOWNICE-BABY i wszelkiego rodzaju FORMY do pieczenia i galaret.

ZBLIŻA SIĘ ŚWIĘTY MIKOŁAJ

Nie zapominaj, że piękny i bogaty wybór:

WYROBÓW ZAKOPIAŃSKICH i ALABASTROWYCH, KSIĄŻEK DZIECINNYCH, WIECZNYCH PIÓR, ALBUMÓW, i t. p.

znajdziesz w f-mie 5363

HENRYK CISZEK

Będzin ul. Małachowskiego Nr. 7, tel. 71.391.

Przypominamy P.T. Odbiorcom i Organizacjom, że w niedzielę dnia 5 grudnia b. r. odbędzie się wycieczka dla zwiedzenia Elektrowni.

Punkt zborny o godzinie 14,30 w portierni.

W wycieczce mogą brać udział wszyscy powyżej lat 16.

Oprowadzać i udzielać informacji będą fachowcy.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S.A.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Pierwszorzędne wyroby cukiernicze w najlepszych gatunkach dla najwybredniejszych smakoszy poleca: WŁ. BASZKOWSKI. Dąbrowa, 3-go Maja 4. Hurt! Detal! 4657

Do trwałej ondulacji preparat „PERMIT" firmy „Marcel" — Warszawa, niedościgniony — gwarantowany. Wyłączna sprzedaż na Zagłębie Dąbrowskie „SIŁA" Sosnowiec, Hale Rozwoju. 4960

MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

NA SEZON ZIMOWY Bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, pulowery, swetry, apaszki, wełny po cenach niskich poleca: **M. Marzec** Sosnowiec, 3 Maja 23. 4842

SMARY do wozów i oleje poleca skład farb i lakierów „Columbia" wł. E. Maślag, — Mościckiego Hale Rozwoju, — tel. 61287. 4588

JEDNĄ MORGĘ ziemi 300-ta prętową sprzedam w Dańdówce Gospodarz. Dańdówka, 11 Listopada 51. 5315

PIANINO i fortepian Małeckiego oraz radio tanio sprzedam. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 5514

Wata do uszczelniania okien i balkonów. Uszczelniacze GUMOWE i wojłokowe poleca: „SIŁA" Sosnowiec, Hale Rozwoju. Filia: Pogoń — ul Będzińska, telef. 62-504. 4961

MAGAZYN MOD „WIKTORIA" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Wykonuje czapeczki futrzane, zarękawki z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych. 4990

PŁACHTY BREZENTOWE na wozy, auta, stragany od zł 5.70 za metr kw. poleca z własnej wytwórni „SKŁADNICA HARCERSKA" — Sosnowiec, Warszawska 1. Tel. 62-581. 4835



CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN UBRAŃ WŁADYSŁAWA RYCHLA Będzin, ul. Kołłątaja 43 Tel. 71-622

Poleca po cenach przystępnych w wielkim wyborze: ubrania i palta męskie, palta damskie, jak również mundurki szkolne. 5078

LOKALE

MIESZKANIE trzypokojowe lub czteropokojowe, łazienka, wygody, poszukiwane. Zgłoszenia Administracja J. G. 5490

POKÓJ do wynajęcia, centralne ogrzewanie, telefon. Wspólna 4 m. 1. 5311

Różne

RESTAURACJA Bar, Dąbrowa, codzien nie koncert doborowej orkiestry rosyjskiej pod dyrekcją Żołotnikowa.

SĘDZIA KOMISARZ masy upadłości firmy Roman Rudzki w Dąbrowie Górniczej, podaje do wiadomości, iż lista wierzycieli firmy upadłej jest do przejrzenia w wydziale handlowym Sądu Okręgowego w Sosnowcu w godzinach urzędowych Sędzia Komisarz (—) Wacław Czarnecki.

NA GWIAZDKĘ! Portrety, powiększenia z fotografii. Fotosy, filmowe. Zdjęcia dzieci. Fotografie kolorowe. Ceny niskie. Fotogr. Artystycz. Miesz kowska. Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telefon Nr. 61.205. — 5030

W SALONIE MOD „Pani" Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a, I piętro, przyjmuje się do przeróbki zarękawki, czapeczki, futrzane, jak również zamówienia na szaliczki i czapeczki narciarskie. — 5280

WARSZTAT STOLARSKI J. Tałaj i W. Maj — Sosnowiec, Nowa 4. Wykonywa wszelkiego rodzaju meble. Przyjmuje wszelkie obstalunki. Wykonanie solidne. — Ceny przystępne. 4885

POSADY i PRACE

POTRZEBNA uczennica do „Bławatu Polskiego" w Sosnowcu, 3-go Maja 14. — 5512

GOSPODYNI inteligentnej, dobre referencje poszukuje samotny. Wiadomość w Administracji. 5502

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Zawiercia, który unieważniam. Helena Pisarek. 5492

LEGITYMACJĘ kolejową Mariana Leśniewskiego nr 101098, skradzioną w pociągu na odcinku Sosnowiec — Będzin, unieważniam. 5364

ZGUBIONO kartę rzemieślniczo-kamasznicza, wydaną przez Starostwo w Będzinie na nazwisko Wa dia Rosen. Szczęśliwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Strzemieszyce, Piłsudskiego 50. 5515

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Zwiedzajcie salon propagandowy grzejników elektrycznych w Będzinie

MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY W BĘDZINIE otworzył na okres przedświątecznej sprzedaży grzejników elektrycznych — Salon pokazowo - propagandowy grzejników i aparatów elektrycznych.

W Salonie demonstrowane są aparaty radiowe o największej jakości firm: „Philips", „Telefunken" i „Electrit".

Salon mieści się w budynku Urzędu pocztowego w Będzinie, przy ulicy Narutowicza 1 (I piętro).

W Salonie prowadzona jest sprzedaż grzejników elektrycznych na warunkach spłat w ratach miesięcznych.

Wejście bezpłatne. — Salon otwarty od godz. 8—12 i od godz. 14—19-ej.

KINO „EDEN"

Dziś film który nie miał sobie równych

Królowa Wiktoria

w rol. gł. Anna Neagle i Adolf Wohlbrück

Pocz. seansu o g. 15.30

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś Wspaniały polski film

Osnuty na tle wodewilu K. Krumłowskiego

Królowa Przedmieścia

Film do głębi wzruszający i do łez rozśmieszający o żywej frapującej akcji

W rolach gł. H. GROSSOWNA, AL. ZABCZYNSKI, ST. SIELANSKI, J. ORWID, R. Gierasieński, F. Szczepański, T. Faliszewski, reż. E. BODO

Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę 15.30

KINO-TEATR „PATRIA" L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

Dziś Wielki polski film wg. powieści Gabrieli Zapolskiej

„O czym się nie mówi"

(SKŁAMAŁAM)

W rol. gł. Jadwiga Smosarska i Eugeniusz Bodo

Początek seansów o godz. 17.30, 19.30, 21.30

Uprzejmie prosimy P.T. Publiczn. o przybywanie na pocz. seans.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.